



Pamiętamy o Tobie, Jacku!

strona 19



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota
łukowska

Lukow24.pl

1 - 7 października 2024 r. nr 40 (1029) Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)



strona 16

Wielki jubileusz:
„Łukowiacy” tańczą od 25 lat!

ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA MYSŁOWSKA

Płudowski: Straciłem do pana zaufanie. Żurawski: To rozliczenie wyborcze



Piotr Płudowski
burmistrz Łukowa

Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łukowie otrzymał trzymiesięczne wypowiedzenie bez obowiązku świadczenia pracy.

STRONA 9

Na czym polegała utrata zaufania? Nawarstwiło się kilka sytuacji i spraw w ciągu ostatnich miesięcy.

Utrata zaufania? Jeśli nie miał do czego się doczepić, znalazł jedyne możliwe rozwiązanie, żeby mnie zwolnić.



Marek Żurawski
zwolniony dyrektor OŚiR w Łukowie



STRONA 6

Dwie akcje starszej posterunkowej. Dwa uratowane życia

Dzielna policjantka służbę rozpoczynała w Łukowie. Teraz została wyróżniona przez komendanta głównego policji

Orzeł za Furlepę! Nowy szef SP ZOZ w Łukowie

Wilki w gm. Łuków. Jak się zachować?

STRONA 7

Wspaniała wiadomość:

YASUMI
Instytut Zdrowia
i Urody już jest
w Łukowie!



str. 3

KUPOJEMY SAMOCHODY

SKUP AUT

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
SKUP SAMOCHODÓW
SPRAWNE/USZKODZONE
BEZ OPŁAT/WRAKI
WYCENA PRZEZ TELEFON

881-372-442

FUH RESŁAW

Gózd 2A
biuro@reslaw.pl
www.reslaw.pl

MATERIAŁY BUDOWLANE

ISOVER SOLBET TYTAN DOLPHIN
ATLAS Cement Ożarów KREISEL MAPEI

608 410 646, 790 744 468

ŻWIROWNIA ŻWIRTRANS

Łuków, ul. Świdzka 113

ŻWIR - PIASEK - KAMIEŃ - USŁUGI KOPARKĄ
ŻWIR DO "MIXOKRETA" od 0 do 2 mm
tel. 502 622 318 tel. 25 798 66 88

WĘGIEL • PELLET
• EKOGROSZEK

KAMIEŃ OZDOBNY
polski i grecki

/Skład-opałKamień-Ozdobny-ŁUKÓW

tel. 668-822-941 / 25-753-19-93
ul. Warszawska 83 B, Łuków

POMOGĘ ZAKUPIĆ
I SPROWADZIĆ AUTO Z USA
TEL. 608 34 33 00
ŁUKÓW

Za usługę wystawiam fakturę VAT lub paragon. Bardzo niska prowizja

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

25 798 25 48

PN - PT
7.00-20.00
SB:
8.00-16.00

GOŁASZYN 10E

MECHANIKA POJAZDOWA

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Połynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Agata Badziak
tel 517 070 803
e-mail badziak@24wspolnota.pl

Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel.: 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie
internetowej 24wspolnota.pl oraz
w siedzibach redakcji.

TU NADASZ OGŁOSZENIE

ŁUKÓW

- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady
kominowe ceramiczne, nierdzewne,
stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty
ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021



Co, gdzie, kiedy?

PAŹDZIER.
4
PT.

Spotkanie z dr. Krzysztofem Czubaszkiem w MBP w Łukowie, prelekcja o żydach w Łukowie

PAŹDZIER.
4
PT.

Koncert zespołu „Wolna Grupa Bukowina” w ŁOK

PAŹDZIER.
6
NIEDZ.

Obchody 85. rocznicy Wojny Obronnej 1939 r. oraz Święto 19. Lubelskiej Brygady Zmechanizowanej w Serokomli

PAŹDZIER.
6
NIEDZ.

Rodzinny Piknik Europejski, Trzebieszów, gość specjalny: Wojtek Cugowski

PAŹDZIER.
6
NIEDZ.

Obchody 85 rocznicy Ostatniej Bitwy w Kampanii Wrzesniowej 1939 r. w Krzywdzie, teren dworca PKP

PAŹDZIER.
6
NIEDZ.

Giełda Kolekcjonerów, sala widowiskowa ŁOK



PODPATRZONE

Tegoroczni maturzyści są już tuż przed zaczęciem studiów, a kasztan dopiero rozkwita...

Zdjęcie wykonane 22 września, przesłała je mieszkanka ul. Łapiguz.



Niecodzienny widok we wrześniu



OFERTY PRACY ŁUKÓW

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pomocnik dekarza, Lipniak	1	40 zł godz.	u
Robotnik budowlany, Ryżki	1	5 000,00 zł	u
Robotnik budowlany, Łuków	1	6 800,00 zł	u
Nauczyciel przedszkola, Łuków/Jaś i Małgosia	1	6 000,00 zł	u
Rozbieracz- wykrawacz, Płudy/Wierzejki	1	4 300,00 zł	u
Pomocnik w przemyśle przetwórczym, Płudy/Wierzejki	1	4 300,00 zł	u
Jeliciarz, Płudy/Wierzejki	1	4 300,00 zł	u
Pomocnik magazyniera, Płudy/Wierzejki	1	4 300,00 zł	u
Magazynier, Łuków	1	5 400,00 zł	u
Pakowacz ręczny, Łuków		28,1 zł/godz.	z
Monter konstrukcji stalowych i płyt warstwowych, Łuków/Agrogrust	1	6 500,00 zł	u
Nuczyciel współorganizujący, Łuków/SP nr 4	1	5 915,00 zł	u
Nauczyciel rosyjskiego, Łuków ZS nr 2		672,00 zł	u
Mechanik samochodowy - wulkanizator, Dąbie	1	5 500,00 zł	u

u - umowa o pracę z - umowa zlecenie

Konkurs „Najlepszy Czytelnik Jesieni 2024” z Miejską Biblioteką w Łukowie

Miejska Biblioteka Publiczna im. Henryka Sienkiewicza w Łukowie zaprasza wszystkich Czytelników Oddziału dla Dorosłych do wzięcia udziału w konkursie czytelniczym „Najlepszy Czytelnik Jesieni 2024”. Konkurs trwa od 23 września do 21 grudnia. „Najlepszym Czytel-

nikiem Jesieni 2024” zostanie osoba, która we wspomnianym okresie uzyska najwięcej wypożyczeń książek. W czasie trwania konkursu należy odwiedzać Bibliotekę, wypożyczać i czytać książki.

mo

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUK

LEKARZ STOMATOLOG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- PROTETYKA
- LASEROTERAPIA
- RTG
- WYBIELANIE
- BEZPŁATNE PRZEGŁĄDY OKRESOWE

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48
TEL. 601 804 799

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA: 998 lub 798 20 88
POLICJA: 997 lub 797 62 10
POGOTOWIA
RATUNKOWE: 999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE: 991
KANALIZACYJNE: 798 23 71
WODNE: 798 25 97
INSTYTUCJE I URZĘDY
GINA ŁUKÓW: 798 24 39
MIASTO ŁUKÓW: 798 30 00
STAROSTWO: 798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.: 797 00 01
GINA STOCZEK ŁUK.: 797 00 47
GINA ADAMÓW: 755 31 67
GINA KRZYWDA: 755 10 06
GINA SEROKOMLA: 755 45 02
GINA STANIN: 798 11 04
GINA TRZEBIESZÓW: 796 03 55
GINA WOJCIESZKÓW: 755 41 01
GINA WOLA MYŚL.: 754 25 24
PUP: 798 50 37
URZĄD SKARBOWY: 798 29 21
ZUS: 798 31 09
KRUS: 798 00 10 do 11
ŁOK: 798 32 72
ARIMR: 798 24 79
SĄD REJONOWY: 798 23 51
PROKURATURA REJ.: 797 12 50
USŁUGI
UBEZPIECZENIA: Marek Małkiński Dorota Jodełka 604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ: Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE: Wywóz gnojówki i gnojowicy Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ: Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ: Mariusz Sobiech 880 548 989 Krzysztof Białduń 509 710 998
NAPRAWY
NAPRAWA OBUWIA: Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV 25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ: Józef Litwin 25/ 798 51 62
TRANSPORT
POMOC DROGOWA: Marek Wadowski 605 405 868
TAXI: Taxi 25 / 798 00 22
BUDOWLANO-REMONTOWE
HUDRAULIK: Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ: Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK:

TRYCHOLOG

KATARZYNA WYSOCKA

512-676-301

UL. NOWOPIJARSKA 9E,
ŁUKÓW

OFERUJĘ KOMPLEKSOWĄ OPIEKĘ NAD SKÓRĄ GŁOWY I WŁOSAMI

WYPADANIE WŁOSÓW / ŁYSIENIE

ŁUSZCZYCA, ŁZS, AZS
ŁUPIEŻ, ŚWIĄD, ŁOJOTOK



Ulica Królik oficjalnie odebrana

Ulica, która w ubiegłym roku wyglądała raczej jak polna droga, od poniedziałku, 23 września oficjalnie służy już mieszkańcom - informuje Urząd Miasta w Łukowie.

W połowie lipca ubiegłego roku urząd miasta w Łukowie podpisał umowę na realizację prac związanych z budową ul. Królik. Inwestycję wykonuje Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych w Łukowie. Inwestycja zakładała



Na tę inwestycję mieszkańcy czekali wiele lat

m.in. wykonanie prac pod ziemią, czyli rozbiórkę istniejącej i budowę nowej sieci gazowej, budowę sieci wodociągowej i teletechnicznej, czy energetycznej. Wykonawca

przeprowadził również roboty rozbiórkowe i ziemne, związane z ułożeniem nowej nawierzchni. Nowa ulica Królik zyskała też oznakowanie pionowe oraz poziome.



Oficjalny odbiór miał miejsce w miniony wtorek

- Dzięki zewnętrznemu dofinansowaniu nasz samorząd wybudował od podstaw ponad 1,3 km nowej ulicy - informuje Urząd Miasta w Łukowie. - Co składało

się na zrealizowaną inwestycję? Prace rozbiórkowe (w tym rozbiórka istniejącej sieci gazowej i budowa nowej, a także przebudowa istniejącej studni), wyko-

nanie odwodnienia oraz budowa sieci wodociągowej, przebudowa urządzeń telekomunikacyjnych oraz wykonanie nowych tuneli teletechnicznych, przebudowa i zabezpieczenie istniejących urządzeń elektroenergetycznych, a także budowa wewnętrznych linii zasilających, roboty przygotowawcze, ziemne, wykonanie podbudowy oraz samej nawierzchni ulicy, wykonanie wyniesionych skrzyżowań, oznakowania poziomego i pionowego, prace porządkowe (wykończeniowe).

Ewa Jaszczyk

Rozmowa z panią Zofią Bydałek, wiceprezesem zarządu marki Yasumi w Polsce



Z czego znana jest marka Yasumi Instytut Zdrowia i Urody?

■ Yasumi Medestetic oferuje przede wszystkim wysokiej jakości usługi w zakresie zdrowia, urody i relaksu, łącząc zaawansowane technologie z filozofią wellness. Cieszy się dużym uznaniem wśród klientów, a zapotrzebowanie na profesjonalne usługi z zakresu zdrowia i urody stale rośnie. Wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom naszych klientów, którzy poszukują nowoczesnych i skutecznych rozwiązań wykonywanych w komfortowych warunkach.

Jakie usługi będą dostępne w Łukowie?

■ Yasumi Medestetic w Łukowie będzie oferować pełen zakres naszych flagowych zabiegów, takich jak zaawansowana pielęgnacja skóry, depilacja laserowa, zabiegi medycyny estetycznej, masaże relaksacyjne, terapie spa. Instytut w Łukowie to także nowoczesne zabiegi laserowe, innowacyjne terapie przeciwstarzeniowe z użyciem najnowszych technologii np. radiofrekwencji mikroigłowej czy terapie łączone do modelowania sylwetki. Dzięki naszemu partnerowi i lokalizacji w sąsiedztwie przychodni lekarskiej poja-



wi się szereg zabiegów wspomagających leczenie np. zabiegi trychologiczne, dla skóry naczynkowej i trądzikowej.

Jakie zabiegi trychologiczne się pojawią?

■ Usługi te są skierowane do osób borykających się z problemami tj: nadmierne wypadanie włosów, łupież, przetłuszczająca się skóra, łuszczyca. Bardzo szeroki wachlarz usług pozwoli utrzymać skórę głowy i włosy w lepszej kondycji, co jest dodatkowo ważne w naszym zanieczyszczonym środowisku. Proponujemy peelingi skóry głowy, japoński masaż głowy, mezoterapię. Efekt mogą jeszcze wzmocnić produkty do codziennej pielęgnacji.



Jaka filozofie przedstawia Yasumi Medestetic jeśli chodzi o obsługę klienta?

■ Nasza filozofia to relaks, indywidualność i personalizacja usług. Nasi eksperci pomogą dostosować zabieg do wymagań Gościa. Ważne aby Pacjent czuł się komfortowo i pewnie w każdej fazie procesu. Wierzymy, że klucz do sukcesu tkwi w zrozumieniu unikalnych potrzeb i oczekiwań każdej osoby odwiedzającej instytut. W Łukowie mamy wiele atutów dodatkowych: dogodna lokalizacja, duży parking, bardzo ciekawie urządzone wnętrza w stylu japońskim, nowoczesne urządzenia i wykwalifikowaną kadrę. W przytulnych wnętrzach, przy relaksującej muzyce i aromatycznych zapachach można się odprężyć i cieszyć zdrowiem i pięknem.

Co wyróżnia Instytuty Yasumi Medestetic?

■ Przede wszystkim dbałość o najwyższe standardy jakości i innowacyjność. Dbamy o szkolenia zespołu oraz holistyczne podejście do Pacjenta. Nie skupiamy się tylko na zewnętrznych efektach ale na samopoczuciu ogólnym i długofalowych efektach. Oferujemy lepszy wygląd, regenerację oraz relaksację, a to ważne dla zdrowia i urody.

Jakich kosmetyków używa się podczas zabiegów?

■ Yasumi produkuje własną linię kosmetyków, które są wykorzystywane zarówno w gabinetach, jak i są dostępne do zakupu dla klientów. Produkty są starannie opracowane, aby wspierać efekty zabiegów i zapewniać długotrwałe rezultaty.

Zatem wypada zaprosić Państwa do dołączenia do grona zadowolonych klientów

■ Oczywiście. Zapraszamy do skorzystania z usług Instytutu Yasumi, miejsca, gdzie piękno spotyka się z relaksem. Poczujesz się wyjątkowo i zadbasz o swoje zdrowie, urodę i dobre samopoczucie. Przekonaj się jak wiele możemy zrobić właśnie dla Ciebie!

lukow.yasumi.pl

NAJTAŃSZE PIELUCHOMAJTKI W MIEŚCIE

gorsety
ortezy tułowia
wózki
(ręczne, aktywne elektryczne)
łóżka rehabilitacyjne

ortezy kończyn górnych, dolnych
materace przeciwoleżynowe
baloniki, kule
kołnierze ortopedyczne
i inny drobny sprzęt ORT – REH

Łuków,
ul. Gałczyńskiego 12

REALIZUJEMY
WNIOSKI
NFZ

501 496 938
www.mobil-medic.pl

SZKOLENIA OPERATORÓW
POMOC DROGOWA 24H
USŁUGI AUTOŁAWETĄ

www.spid-szkolenia.pl
UDT: wózki widłowe, manitou, HDSy - żurawie,
podesty ruchome, suwnice i inne
Usługi autolawetą
ładunki do 15 ton i długości 11m

WYNAJEM
koparko-ładowarki,
podestu, wózka widłowego

693 485 582

ul. Międzyrzecka 66C / lok. III, Łuków

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA ŁUKÓW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145), Burmistrz Miasta Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Łuków przy ul. Piłsudskiego 17 oraz na stronach internetowych został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Miasta Łuków położonych w Łukowie przy ul. Podgórnej oraz przy ul. Zakolejnej przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Wymieniony wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni licząc od dnia 1 października 2024 roku.

W związku z powyższym osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami mogą składać wnioski o ich nabycie w terminie sześciu tygodni od dnia wywieszenia wykazu za cenę ustaloną w wykazie.

Orzeł za Furlepę!
Nowy szef SP ZOZ w Łukowie

Znamy nazwisko następcy (na razie „chwilowego”) Mariusza Furlepy. Będzie pełnił obowiązki dyrektora szpitala przez trzy miesiące.

Informacja o powierzeniu pełnienia obowiązków dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łukowie pojawiła się w miniony piątek na stronie Starostwa Powiatowego w Łukowie. Dariusz Orzeł będzie pełnił funkcję od 1 paź-



Dariusz Orzeł był dotychczasowym zastępcą dyrektora ds. inwestycji i remontów w SP ZOZ w Łukowie

dziernika do 31 grudnia. Taką uchwałę 24 września podjął Zarząd Powiatu. Otrzyma 33

932,58 zł miesięcznego wynagrodzenia.

Były już szef placówki, Mariusz Furlepa, zakończył swoją sześciolletnią kadencję 31 marca. Od 1 kwietnia, przez pół roku, na mocy decyzji Zarządu Powiatu, pełnił obowiązki dyrektora, aż do czasu wyłonienia jego następcy w drodze konkursu.

Sprawę powołania następcy wyjaśnia Włodzimierz Wolski, członek Zarządu Powiatu.

Powołanie Dariusza Orła na funkcję pełniącego obowiązki dyrektora SPZOZ w Łukowie ma związek z końcem sześciomiesięcznego kontraktu Mariusza Furlepy - mówi naszej redakcji Włodzimierz Wolski. - Konkurs

trwa. Termin składania ofert od kandydatów mija 7 października, wtedy też dowiemy się, czy właściwy konkurs się odbędzie. Wystarczy dwie kandydatury, żeby procedury konkursowe miały miejsce według planu.

Harmonogram konkursu:

- 7 października - termin składania ofert od kandydatów,
- 8 października - rozpatrzenie kandydatur,
- 10 października - rozmowy kwalifikacyjne (jeśli komisja dopuści co najmniej dwóch kandydatów).

Ewa Jaszczak

REKLAMA

KAMIENIARSTWO

GŁASEK

BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY, NAGROBKI

PROMOCJA NA NAGROBKI!!!
DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

TUCHOWICZ 16A
TEL. 605 626 165
607 240 032

NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY KRUCZYŃSKI

DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU
niskie ceny

TRUMNY, WIAZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

ul. WILEŃSKA

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

tel. 886 557 400

BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków

www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRĄKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl

Zaopatrzymy Twoją budowę!



R E K L A M A

Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski



Urząd Marszałkowski
Województwa Lubelskiego
w Lublinie

zaprasza na



RODZINNY PIKNIK EUROPEJSKI W TRZEBIESZOWIE NIEDZIELA, 6 PAŹDZIERNIKA GODZ. 13.00 - 19.00 TARGOWISKO GMINNE



WOJTEK
CUGOWSKI

ARTYŚCI
OPERY LUBELSKIEJ

WYSTĘPY DZIECI I MŁODZIEŻY
Z TRZEBIESZOWA

WYSTĘP KLAUDII BOREJKO

POKAZ KARATE

WYSTĘP ZESPOŁU ŁUKOWIACY

STREFA GIER I ZABAW

MAŁOWANIE TWARZY BAŃKI MYDLANE
KĄCIK PLASTYCZNY KLAUN SZCZUDLARZ
DMUCHAŃCE I MODELOWANIE BALONÓW
WARSZTATY Z WYKORZYSTANIEM AI I VR

TAJNIKI DRUKU 3D

GRA TERENOWA MEGA PUZZLE

GIGA PLANSZÓWKA

Konkursy wiedzy o Unii Europejskiej,
pokazy magii, quizy dla dzieci,
zabawy integrujące

STREFA ZDROWIA

Punkt pomiaru ciśnienia, fantom
i zasady udzielania pierwszej pomocy

STREFA UNIJNA

Punkt Informacyjny
Funduszy Europejskich

TE I WIELE INNYCH ATRAKCJI DOSTĘPNE BĘDĄ BEZPŁATNIE



Fundusze Europejskie
dla Lubelskiego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Więcej atrakcji nad Zalewem Zimna Woda! Zwycięski projekt Budżetu Obywatelskiego 2025!

ŁUKÓW: Głosowanie nad Budżetem Obywatelskim na 2025 rok zakończyło się. Mieszkańcy Łukowa zdecydowali, aby część pieniędzy zainwestować na terenie zalewu Zimna Woda.

Zwycięski projekt pn. „Zimna Woda cały rok - zwiększenie atrakcyjności Zalewu Zimna Woda poprzez budowę saun i uruchomienie wypożyczalni rowerów oraz nart biegowych”, po weryfikacji osób biorących udział w głosowaniu, finalnie zyskał zaufanie 589 mieszkańców Łukowa. Stanowi to 39,27 procent oddanych głosów.

Drugie miejsce

Na drugim miejscu w tegorocznej edycji ŁBO znalazł się projekt pn. „Pakiet startowy dla Kota” zakładający m.in. szczepienia, odrobaczanie, kastrację i sterylizację wolnobyjących i bezdomnych kotów. Na projekt ten oddano 516 ważnych głosów (34,4 proc. głosujących). Podium natomiast zamknął projekt pn. „Budowa szaletu miejskiego w Łukowie” (140 ważnych głosów, 9,33 proc. ogółem ważnych głosów).

Inne projekty

Na kolejnych miejscach w tegorocznej edycji Łukowskiego Budżetu Obywatelskiego

ZREALIZOWANE PROJEKTY Z BUDŻETU OBYWATELSKIEGO:

2022 r.: Budowa tężni solankowej w parku miejskim w Łukowie. Koszt: 350 000 zł

2023 r.: Renowacja boiska „Górka” znajdującego się za płytą główną na stadionie przy ul. Warszawskiej 15. Koszt: 293 000 zł

2024 r.: Zielony Łuków - dbajmy o miejską zieleni - planowany koszt: 200 000 zł. Postęp realizacji: w przetargu

skiego uplasowały się projekty: Skatepark - dobry pomysł dla miasta (137 głosów, 9,13 proc.), Murale - pomalujmy miejskie budynki (42 głosy, 2,8 proc.), Łuków nasze miasto - tu się dzieje! (39 głosów, 2,6 proc.) oraz Podświetlany napis ŁUKÓW (37 głosów, 2,47 proc.).

Ile osób głosowało?

Głosy można było oddawać od 9 do 23 września za pośrednictwem specjalnej strony internetowej bądź przez wrzucenie tradycyjnej karty do urny w Urzędzie Miasta. W tym roku głosowało 1681 mieszkańców, a ważnych głosów było 1500. 181 głosów uznano za nieważne - przyczyny to m.in. udzielenie głosu poprzez osobę nieuprawnioną lub podającą złe dane osobowe czy adres.

Radni rozważą

Teraz zwycięski projekt Łukowskiego Budżetu Obywatelskiego na 2025 rok

BUDŻET OBYWATELSKI 2025 R.

Zwycięzył projekt:

„Zimna Woda cały rok - zwiększenie atrakcyjności Zalewu Zimna Woda poprzez budowę saun i uruchomienie wypożyczalni rowerów oraz nart biegowych”

Co obejmuje?

- ustanowienie strefy dla morsów: (miłośników zimowych kąpiei)

- ustawienie mobilnej sauny z drewna modrzewiowego lub świerkowego o wymiarach min. 400 cm długości, szerokości min.

200 cm, wysokości min. 220 cm, która pomieści min 10 osób jednocześnie oraz drugiej mniejszej sauny o wymiarach min. 230 cm długości, mogącej pomieścić komfortowo min. 6 osób jednocześnie. Obie sauny wyposażone w piece zewnętrzne, a także w taśmy LED wewnątrz sauny

- oświetlenie terenu wokół

- zadaszenie nad saunami - wykonanie drewnianych altan

- ustanowienie wypożyczalni rowerów i zakup stacji napraw rowerów na terenie Kompleksu Zimna Woda

- ustanowienie nad zalewem wypożyczalni nart

biegowych, które w okresie zimowym będą służyły mieszkańcom do pokonywania leśnych ścieżek i zakup garażu/kontenera na magazyn

NIEKTÓRE KOSZTY:

Zakup sauny min. 420 x 205 x 220 z montażem - **70 000 zł**

Zakup sauny min. 200 x 205 x 215 z montażem - **55 000 zł**

Altana plażowa chroniąca przed wiatrem - **8 000 zł**

Drewniane altany zadaszające sauny - **20 000 zł**

Leżaki z herbem Miasta Łuków - **3 500 zł**

Rowery (unisex) dla dorosłych - **30 000 zł**

Rowery dziecięce/młodzieżowe - **13 000 zł**

Stacja naprawy rowerów - **7 500 zł**

Zestaw nart biegowych w różnych rozmiarach - narty, buty, kijki - **15 000 zł**

Zestaw nart biegowych dziecięcych/młodzieżowych - **9 000 zł**

Garaż blaszany min. 6 x 5 m - **25 000 zł**

zostanie zapisany w najbliższym projekcie uchwały budżetowej Miasta Łuków i będzie rozpatrywany przez radnych podczas budżetowej

sesji Rady Miasta, najprawdopodobniej w grudniu tego roku.

mo

Rozlana plama oleju w Wesołówce



Służby ratunkowe dostały zgłoszenie we wtorek, 24 września. Jednostka OSP ze Stanina została wezwana do usunięcia plamy oleju na drodze powiatowej, a dokładnie w Wesołówce. Nawierzchnia jezdni została polana środkiem czyszczącym Sintan, a następnie splukana. W czasie zadania strażacy kierowali ruchem. Na miejscu zdarzenia były jednostki OSP Stanin, OSP Tuchowicz.

an

Łukowska Spółdzielnia rozkłada pułapki na myszy

Zaczęła się jesień, a co za tym idzie, coraz więcej gryzoni szuka schronienia nie tylko w piwnicach, ale i w pomieszczeniach, gdzie na co dzień przebywamy, czy śpimy.

Obecność uciążliwych gryzoni to nic przyjemnego, ponieważ nie tylko przyprawiają niektóre osoby o ataki paniki, ale także zostawiają nieprzyjemne zapachy i roznoszą choroby.

Łukowska Spółdzielnia Mieszkaniowa już zaczęła działać w tym zakresie i aby zapobiec inwazji nieproszonych gości, od 19 września, począwszy od osiedla Sienkiewicza, przy wsparciu profesjonalnej firmy deratyzacyjnej rozpoczęła oznaczanie miejsc, w których będą montowane karmniki deratyzacyjne. Jak czytamy na



W specjalnych karmnikach znajduje się trutka dla gryzoni

stronie Spółdzielni, będą one rozmieszczane w korytarzach piwnicznych oraz na zewnątrz budynków mieszkalnych, użytkowych i wiat śmietnikowych.

W karmnikach znajdują się trujące preparaty, dlatego mieszkańcy powinni zachować szczególną ostrożność i zadbać o bezpieczeństwo dzieci oraz zwierząt domowych.

W kolejnych tygodniach deratyzacja będzie przeprowadzana pozostałych osiedlach ŁSM, czyli: os. Spokojna, Uniów Podlaskich, Chącińskiego, Klimeckiego i Dmocha.

an

Obcokrajowiec spowodował kolizję

Po pijaku na ulicach Łukowa

Do zdarzenia doszło na tak zwanej małej obwodnicy Łukowa.

Kierowca, który doprowadził do kolizji drogowej to Gruzin, razem z nim jechało jeszcze dwóch pasażerów. Obcokrajowiec, przejeżdżając przez ul. Wojska Polskiego, stracił pano-

wanie nad autem i wjeżdżając na chodnik, uderzył w latarnię. Jak się okazało, Gruzin, siadając za kółko, miał we krwi ponad 1,5 promila. Kierowcy oprócz wysokiej grzywny i zakazu prowadzenia pojazdów grozi do trzech lat pozbawienia wolności.

an

Ile ślubów, zgonów i urodzeń? Jak wypadamy w statystykach?

Dane, jakie zostały przeanalizowane, obejmują okres od 17 czerwca do 15 września br.

W ciągu tych 91 dni w Urzędzie Stanu Cywilnego w Łukowie zarejestrowano 131 aktów urodzenia w tym 15 za granicą. Aktów zgonów w tym okresie

było 134. 62 pary zawarło związek małżeński, w tym dwa śluby odbyły się za granicą. Urząd Stanu Cywilnego udzielił 15 ślubów cywilnych, z czego dwa śluby poza USC. Oznacza to, że poza salą urzędu dwie pary powiedziały sobie „tak” w wybranym przez siebie lokalu i scenerii.

an

Nowe stawki za energię ciepłą

Łukowska Spółdzielnia Mieszkaniowa od pierwszego listopada 2024 roku zmienia opłaty za energię ciepłą. Jak to wpłynie na portfele mieszkańców lokali?

24 września na wniosek zarządu Łukowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, rada nadzorcza podjęła uchwałę, na mocy której od 1 lipca

da tego roku obniżona zostanie stawka za energię ciepłą. Do tej pory właściciele mieszkań płacili 3,95 zł/m² za miesiąc, natomiast po obniżce stawka będzie wynosiła 3,20 zł/m². To dobra wiadomość dla wszystkich mieszkańców spółdzielni. W najbliższym czasie informacja o zmienionym wymiarze opłat zostanie rozesłana mieszkańcom do skrzynek pocztowych.

an

LUK

Wilki wędrują, były widziane m.in. w gminie Łuków

Co jakiś czas spływają do nas informacje, że mieszkańcy terenów leśnych zauważyli wędrujące wilki niedaleko swoich posiadłości. Dziś Czytelnik poinformował nas o wilku, który był widziany w Gminie Łuków.

Niedawno informowaliśmy Was o tym, że siedem wilków, a wśród nich jeden potężny basior - przywódca stada, rzuciło się na kilka krów z miotu liczącego kilkanaście sztuk w Woli Kisielskiej. Właściciel, gdy tylko zorientował się w sytuacji, pobiegł w stronę zaatakowanych zwierząt. Krzykiem odgonił drapieżniki, jednak szkody, jakie wyrządziły, były widoczne gołym okiem. Kilka cieląt zostało draśniętych przez wilcze pazury, ale uchroniły się przed ich ostrymi kłami. Największe obrażenia odniósł ośmiomiesięczny byk. Zwierzęciu o wadze 250 kg wyszarpane zostały duże płaty mięśni ud po obu stronach. Z lewej strony rana była na tyle głęboka, że na światło dzienne wyszły kości i fragment kręgosłupa.

Od tamtej pory mieszkańcy gminy uważają zarówno na zwierzęta hodowlane, jak i na ogólne bezpieczeństwo.



Od Czytelniczki otrzymaliśmy także filmik z lasu w Brzozowicy Dużej, gdzie w biały dzień wilk został wypatrzony na drodze. Autorka nagrania była w tym momencie w samochodzie, a spotkanie z wilkiem uwieczniła telefonem

W zeszłym tygodniu otrzymaliśmy informację od pana Tomasa, który widział wilka w okolicy rezerwatu Jata.

- Wczoraj około godziny 22.20 między Zastawiem a Wólką Zastawską jeden wilk przeszedł mi przez drogę. Dołączam mapę z pinezką - informuje Czytelnik.

- Od prawie czterech lat jeżdżę tą trasą codziennie i to był pierwszy raz, gdy zobaczyłem tu wilka. Szedł od strony Jaty, dość blisko zabudowań.

- Wilki najczęściej są płochliwe i unikają kontaktu z ludźmi. Jednak, jak każde inne dzikie zwierzęta, mogą zachować się nieobliczalnie, jeśli są wystraszone, chore lub zranione, a szczególnie wówczas, gdy zostaną oswojone (zhabituowane) poprzez regularne dokarmianie (pojawia się wtedy uwarunkowanie pokarmowe)

lub w wyniku zabrania szczenięcia z lasu i wychowywania przez człowieka. Dla bezpieczeństwa ludzi, ale też dla dobra wilków, niezmiernie ważne jest unikanie działań, które zachęcają te drapieżniki do przebywania w pobliżu zabudowań lub uzależniają je od pokarmu dostarczanego przez człowieka - informuje Stowarzyszenie dla Natury „Wilk”. - Przypadkowe spotkania z dzikimi wilkami nie stanowią żadnego zagrożenia dla człowieka. Nie ma zatem potrzeby podejmowania działań odstrasżających. Zwierzęta, zorientowawszy się, że w pobliżu są ludzie, same odchodzą. Ponieważ jednak drapieżniki mogą nie zwracać na nas uwagi, zajęte swoimi sprawami, albo też mogą przyglądać się chwilę, próbując ocenić, czy grozi im niebezpieczeństwo, a nie każda

osoba czuje się w takiej sytuacji komfortowo, można wykonać kilka prostych czynności, które skłonią wilki do ucieczki.

Jak instruuje stowarzyszenie, można podjąć działania:

- Unieś ręce i machaj nimi szeroko w powietrzu. To sprawi, że twoja sylwetka będzie lepiej widoczna, a twój zapach szeroko się rozprzestrzeni. Możesz też klaskać w dłonie.
- Pokrzykuj głośno, ostrym tonem. To pozwoli wilkom się zorientować, że mają do czynienia z człowiekiem, który jest dla nich zagrożeniem.

W działaniach tych chodzi o to, by zapach i głos człowieka dotarł do wilków, które podobnie jak psy, są głównie węchowcami i mają doskonały słuch, natomiast w dzień widzą słabiej niż ludzie. Jeśli jednak zwierzęta ociągają się z odejściem, a to się zdarza w przypadku bardzo młodych wilków:

- rzucaj w ich stronę będącymi w zasięgu ręki przedmiotami: szyszkami, grudami ziemi lub patykami - to na pewno skłoni je do ucieczki,
- jeśli towarzyszy ci biegający luzem pies, to właśnie on może być obiektem zainteresowania wilków, a nie ty.

Ewa Jaszczałak

Straż Wola Okrzejska: złapaliśmy wiatr w żagle

„Na fali” Strażacy Ochotnicy z Woli Okrzejskiej złapali wiatr w żagle i trudno będzie ich zatrzymać. W ostatnim czasie wiele w tej jednostce zmienia się na plus - powstała Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, w szeregi wstąpili młodzi druhowie, którzy nadali świeżości i werwy do działania.

OSP zaczęło żyć! Ochotnicy własnymi rękami wyremontowali strażnicę, organizują pikniki integrujące lokalną społeczność, angażując się w życie miejscowej szkoły podstawowej i muzeum. Wiele zmieniło się także w kwestii



W tym roku najważniejszymi pozyskanymi dofinansowaniami były środki z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego „Lubelskie wspiera OSP” w kwocie 10 000 zł i Powiatu łukowskiego w kwocie 5 000 zł.

finansowej, druhowie wykorzystują wszystkie możliwości, organizują zbiórki, korzystają z dofinan-

sowań, a za pozyskane fundusze uzupełniają zaplecze sprzętowe co znacząco usprawnia działanie i po-

prawi komfort podczas zdarzeń.

W tym roku najważniejszymi pozyskanymi dofinansowaniami były środki z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego „Lubelskie wspiera OSP” w kwocie 10 000 zł i Powiatu łukowskiego w kwocie 5 000 zł. Warto również wspomnieć o jubileuszu 60-lecia powstania tejże OSP, którego byliśmy świadkami w ostatnich dniach. Uroczystość odbiła się pozytywnym echem wśród gości i mieszkańców. Mamy nadzieję, że to nie koniec pozytywnych informacji z tej jednostki, a zapał i świeża energia pozostanie z nimi na długo.

NEKROLOGI

Parczew		
Tomasz Harasimowicz 48 lat zm. 19 września, Plebania Wola	Danuta Łysko 77 lat zm. 21 września, Parczew	Stanisław Czech 91 lat zm. 24 września, Żmiarki
Wacława Dudzińska 88 lat zm. 20 września, Dębowa Kłoda	Janina Koperczuk 93 lata zm. 22 września, Chmielów	Krzysztof Łucjan 71 lat zm. 24 września, Parczew
Zofia Szulik 84 lata zm. 20 września, Wólka Siemieńska	Maria Marzenda 84 lata zm. 22 września, Siemień	Regina Sałuch 87 lat zm. 25 września, Parczew

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

NEKROLOGI

Biała Podlaska	
Wojciech Demczuk 66 lat zm. 18 września, Biała Podlaska	Danuta Zając 63 lata zm. 24 września, Biała Podlaska
Marianna Skic 85 lat zm. 19 września, Biała Podlaska	Zofia Mich 89 lat zm. 24 września, Biała Podlaska
Natalia Harasimiuk 91 lat zm. 19 września, Międzyrzec	Kazimiera Wowczeniuk 84 lata zm. 24 września, Biała Podlaska
Roman Koprianiuk 62 lata zm. 22 września, Kożanówka	Kazimierz Niczyporuk 86 lat zm. 25 września, Biała Podlaska
Alfred Jarosz 79 lat zm. 22 września, Biała Podlaska	Michał Bitner 85 lat zm. 25 września, Biała Podlaska
Włodzimierz Sacharczuk 88 lat zm. 23 września, Biała Podlaska	Zbigniew Ostapiuk 64 lata zm. 25 września, Rzeszyca
Agnieszka Chwałuk 57 lat zm. 23 września, Biała Podlaska	Krystyna Feflińska 79 lat zm. 26 września, Biała Podlaska
Bronisława Latoch 83 lata zm. 23 września, Rzeszyca	HADES Biała Podlaska Tel. 83 344 35 24

Łuków

Jan Markowski 86 lat zm. 21 września, Krynka	Bożena Rogalska 62 lata zm. 26 września, Łuków
Helena Hrabowska S. M. Fidelisa 93 lata zm. 22 września, Łuków	Marta Wysokińska 89 lat zm. 27 września, Łuków
Mariusz Rola 55 lat zm. 26 września, Łuków	Hades Łuków Tel. 25 798 37 35

Radzyń Podlaski

Jadwiga Stasiuk 88 lat m. 14 września, Radzyń	Urszula Karolak 83 lata zm. 23 września, Radzyń
Stanisław Tchórzewski 81 lat zm. 15 września, Radzyń	Jolanta Makosz 63 lata zm. 23 września, Radzyń
Marek Zalewski 63 lata zm. 21 września, Gąsiory	Jadwiga Mateusiak 87 lat zm. 25 września, Wola Osowińska
Wiesław Ponikowski 82 lata zm. 21 września, Radzyń	PUK Radzyń Podlaski Tel. 83 352 63 89

Dary z gminy Wola Mysłowska trafiły do powodzian z Otmuchowa

GINA WOLA MYSŁOWSKA: Z głębi serca, w pocie czoła, często resztkami sił i do późnych godzin nocnych – tak cała społeczność gminy Wola Mysłowska pokazała swoje wielkie serca i włączyła się do akcji pomocy dla powodzian.

Zaraz po tym, jak zaczęły docierać pierwsze apele o pomoc, strażacy z gminnych jednostek zaapelowali o dostarczanie darów do OSP. Do pomocy powodzianom włączyła się cała gmina – społeczność.

Zbiórki były prowadzone w strażnicach, szkołach i świetlicach na terenie gminy. Poza strażakami pomagali mieszkańcy, radni, sołtysi, koła gospodyń wiejskich, społeczności szkolne, rolnicy.

Dwie bazy

Zebrałe w sołectwach dary trafiały do dwóch gminnych „baz” – przy OSP w Osinach i Ksawerynowie.



Zebrałe na terenie całej gminy dary zapełniły duży samochód ciężarowy, który dostarczył je do Otmuchowa w woj. opolskim

W Osinach strażacy segregowali i pakowali dary przy współpracy z radnymi Rady Gminy, członkiniami miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich i mieszkańcami.

Do OSP Osiny trafiły dary zebrane w Osinach, Wandowie i Grudzi. Przywieźli je tam sami strażacy. Niektórzy, jak sołectwo Ciechomin, dowieźli swoje dary samodzielnie.

Do drugiej bazy, która znajdowała się w Ksawerynowie, trafiały dary zebrane w pozostałych sołectwach. W Ksawerynowie, jak w Osinach, pracowano ciężko, trwała segregacja, pakowanie dużej ilości zebranych rzeczy.

Strażacy prześlą

Zebrałe na terenie całej gminy dary zapełniły duży samo-

chód ciężarowy, który dostarczył je do Otmuchowa w woj. opolskim. Ich rozdysponowaniem wśród najbardziej potrzebujących zajmie się tamtejsza straż pożarna.

- Dziękujemy wszystkim darczyńcom i wszystkim, którzy ciężko pracowali przy akcji – mówią organizatorzy.

red.

Dary z Woli Bystrzyckiej wyruszyły, aby pomóc

23 września zakończyła się zbiórka, która miała na celu pomóc osobom poszkodowanym w powodzi.

W poniedziałkowe popołudnie dary zebrane w Woli Bystrzyckiej wyruszyły z OSP Wola Bystrzycka, aby nieść pomoc. Zostały one przetransportowane do Wojcieszkowa, skąd zostały przekazane do Starostwa Powiatowego w Lewinie Brzeskim.

Chęć niesienia pomocy

W pomoc osobom poszkodowanym w powodzi zaangażowało się wielu mieszkań-

ców wsi Wola Bystrzycka oraz OSP Wola Bystrzycka. Czynny udział w akcji brała także Szkoła Podstawowa w Woli Bystrzyckiej, w której 20 września miała miejsce pierwsza część zbiórki dla powodzian. Dzięki zaangażowaniu osób chcących nieść pomoc udało się zebrać m.in. wiele wody butelkowej pitnej, żywność długoterminową, środki higieniczne, artykuły chemiczne oraz narzędzia porządkowe.

Wszystkim, którzy zechcieli pomóc, serdecznie dziękujemy!

Klaudia Kalinowska



Wszystkim, którzy zechcieli pomóc, serdecznie dziękujemy!

Mieszkańcy gminy Krzywda pomogli ofiarom wielkiej wody z Kłodzka

GINA KRZYWDA: Ponad 30 palet darów dla powodzian udało się zebrać w gminie Krzywda. Cały transport już został dostarczony do Kłodzka, jednego z tych miast, które najbardziej zniszczyła woda.

- Straty są ogromne, ale cieszymy się, że choć w niewielkim stopniu możemy wesprzeć ofiary powodzi. Z drugiej strony ogromne słowa uznania należą się wszystkim ofiarodawcom i wolontariuszom, którzy zaangażowali się w organizację zbiórki. Do Kłodzka pojechały m.in. łopaty, rękawice, środki chemiczne, wiadra oraz inne narzędzia czy materiały niezbędne do sprzątnięcia. W transporcie były również produkty żywnościowe i higieniczne - wylicza wójt gminy Krzywda Wojciech Czerniec.

W transporcie darów pomogli Tomasz Piszcz z Fiukówki i spółka „Frigo - Express Logistic”, za co władze gminy bardzo dziękują.



W transporcie darów pomogli Tomasz Piszcz z Fiukówki i spółka „Frigo - Express Logistic”, za co władze gminy bardzo dziękują

- Od ubiegłego tygodnia dary były zbierane w jednostkach OSP w Fiukówce, Krzywdzie, Okrzei, Podosiu i Radoryżu Kościelnym oraz w świetlicach w Radoryżu Smolanym i Zimnej Wodzie.

Zbiórka darów już się zakończyła, ale gminy dotknięte przez powódź liczą również na wsparcie finansowe. W gminie Krzywda zbiórki pieniędzy organizują rady sołeckie, radni i strażacy,

ale darowizny można też wpłacać na specjalne konto w Banku Spółdzielczym w Krzywdzie o numerze: 14 9203 0002 0000 1238 2000 1410 – mówią organizatorzy zbiórki.



Podczas zbiórki udało się zebrać wiele rzeczy dla potrzebujących

Rozbudowa sieci wodociągowej w gminie Łuków

GINA ŁUKÓW: Tereny inwestycyjne w Gołyszynie zostaną uzbrojone w sieć wodociągową. Gmina Łuków ogłosiła przetarg na wykonanie robót, które sfinansuje z własnego budżetu.

- Nowa sieć będzie mieć ponad 1300 m i zostanie poprowadzona w Gołyszynie wzdłuż drogi krajowej 63 w kierunku

Siedlec. Potencjalni wykonawcy mogli składać oferty do 26 września, a na realizację całego zadania będą cztery miesiące - mówi wójt gminy Łuków Mariusz Osiak.

Samorząd ma w planach już kolejną „wodną” inwestycję. Jeszcze w tym roku chce rozbudować sieć wodociągową dla odbiorców indywidualnych w Grzędzówce. Ułożenie ponad 420 m wodociągu gmina również sfinansuje z własnych środków. Nowy odcinek sieci w Grzędzówce ma być gotowy do końca listopada.

LUK

Dyrektor OSiR-u odwołany. Płudowski: Straciłem zaufanie

Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łukowie otrzymał trzymiesięczne wypowiedzenie bez obowiązku wykonywania świadczenia pracy.

Marek Żurawski był dyrektorem od 1 stycznia 2018 roku. W przeszłości był radnym miejskim i wicedyrektorem Szkoły Podstawowej nr 5 w Łukowie. Na stanowisko powołał go jeszcze poprzedni burmistrz Dariusz Szustek (PiS).

”



Piotr Płudowski, burmistrz Łukowa
Nawarstwiło się kilka sytuacji i spraw w ciągu ostatnich miesięcy. Spowodowały, że utraciłem zaufanie, które miałem do tej pory

- We czwartek przedstawiłem dyrektorowi oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę. Zgodnie z przepisami, od 1 października będzie obowiązywał trzymiesięczny okres wypowiedzenia z zachowaniem wynagrodzenia bez obowiązku świadczenia pracy. Powód? Utrata zaufania - mówi Piotr Płudowski.

Co się kryje pod tym stwierdzeniem? - O szczegółach nie będę dzisiaj mówił. Nawarstwiło się kilka sytuacji i spraw w ciągu ostatnich miesięcy. Spowodowały, że utraciłem zaufanie, które miałem do tej pory. Trzeba pamiętać, iż Marek Żurawski był dyrektorem od 2018 roku. Współpracowaliśmy przez całą moją

poprzednią kadencję. Zdarzenia i wydarzenia z ostatnich tygodni sprawiły, iż nie wyobrażam sobie dalszej współpracy - dodaje.

Jak mówi burmistrz Łukowa, miasto stoi u progu dużej inwestycji. - W tym roku zostanie ogłoszony przetarg na projektowanie basenu z atrakcjami wodnymi. Przed nami trudny okres inwestycyjny związany z realizacją. Trudno wyobrazić sobie, by to zadanie spełniać z osobą, do której nie ma się zaufania - przyznaje.

Co dalej? - Przepisy przewidują dwie możliwości wyłonienia nowego dyrektora. Może być to awans zewnętrz-

ny lub wyłonienie zwycięzcy poprzez konkurs. Na dzisiaj nie wiem, która ze ścieżek zostanie zastosowana - kończy.

Konieczność dokonania wyboru nowego dyrektora OSiR w Łukowie zrodziła się po śmierci Zbigniewa Bładunia, poprzedniego szefa Ośrodka. Komisja konkursowa w składzie: Dariusz Szustek, Ryszard Szczygieł, Barbara Leszczyńska, Piotr Pawlikowski i Iwona Zakrzewska wybrała Marka Żurawskiego.

W ostatnich wyborach Żurawski startował do rady powiatu Łukowskiego z listy PiS, ale mandatu nie zdobył.

mp

Sledztwo jest prowadzone w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka

Prokuratura bada sprawę utonięcia w Zalewie Zimna Woda

Tragedią zakończył się wypoczynek nad Zalewem Zimna Woda w Łukowie dla 51-latk. Mężczyzna zniknął pod wodą, a gdy odnaleźli go ratownicy, był już nieprzytomny. Nie udało się go uratować. Okoliczności zdarzenia bada prokuratura.

To miało być przyjemne popołudnie pod znakiem wypoczynku nad wodą. 11 sierpnia br. nad Zalewem Zimna Woda w Łukowie doszło jednak do tragedii. Z ustaleń policji wynika, że jeden z mężczyzn odpoczywających tego dnia nad akwenem, wszedł do wody, skałał i pływał poza wyznaczonym kąpieliskiem.

- W pewnej chwili ratownicy zauważyli, że „zniknął” pod wodą. Gdy go wydobyli, był już nieprzytomny. Natychmiast rozpoczęła się reanimacja, wezwano służby ratunkowe. Mężczyznę przewieziono do szpitala. Niestety, życia mężczyzny nie udało się uratować - podał w komunikacie aspirant sztabowy Marcin Józwik z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Jak się później okazało, ofiarą tego zdarzenia był 51-letni mieszkaniec z gminy Stoczek Łukowski.

Obecnie sprawę bada Prokuratura Rejonowa w Łukowie. Sledztwo jest prowadzone w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka.

- To standardowe działanie prokuratury przy tego typu sprawach - wyjaśnia prokurator Jolanta Niewęgłowska, p.f. prokuratora rejonowego w Łukowie. - Na miejscu zdarzenia był prokurator, został sporządzony protokół oględzin. Przeprowadzona została sekcja zwłok. Przesłuchiwanie są świadkowie - dodaje prokurator.

Prokuratura czeka obecnie na opinię biegłego po sekcji zwłok, do ustalenia jest m.in. kwestia tego, czy 51-latek był w czasie zdarzenia pod wpływem alkoholu. Jeżeli po przeprowadzeniu wszystkich niezbędnych czynności śledczy ustalą, że do utonięcia mężczyzny nie przyczyniły się osoby trzecie, prokuratura wyda postanowienie o umorzeniu śledztwa.

Dominik Smagała

Żurawski: To rozliczenie wyborcze

Do słów burmistrza Łukowa Piotra Płudowskiego odniósł się sam zainteresowany.

Marek Żurawski przyznaje, że spodziewał się takiego ruchu. - Od jesieni poprzedniego roku coś wisiało w powietrzu. Utrata zaufania? Jeśli nie miał do czego się doczepić, znalazł jedyne możliwe rozwiązanie, żeby mnie zwolnić. Warto podkreślić, iż wygrałem konkurs na dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łukowie, a nie z mianowania politycznego. Miałem umowę na czas nieokreślony. Miałem propozycję, by rozwiązać umowę za porozumieniem stron. Oznaczałoby to, że sam rezygnuję z pracy. Nie byłoby pytań - mówi.

Utrata zaufania? Jeśli nie miał do czego się doczepić, znalazł jedyne możliwe rozwiązanie, żeby mnie zwolnić.

Żurawski jest na urlopie płatnym w Szkole Podstawowej nr 5 w Łukowie.

- Teoretycznie i praktycznie mogę odwieść urlop i wrócić do szkoły, o ile dyrektor będzie miał dla mnie godziny. Uczyłem techniki, informatyki, fizyki. Dostałem informację, że w kończącym się miesiącu mam już nie pracować. Prawnicy mówili mi, że do końca września muszę pojawiać się w pracy. Burmistrz zakazał. Tak po ludzku, nie wiem, co mam zrobić - dodaje.

59-latek przyznaje, że zwolnienie jest rozliczeniem wyborczym. - Nie wystartowałem z list Alternatywy. Przed wyborami usłyszałem, że start z Prawa i Sprawiedliwości niekoniecznie będzie mi służył. Powinienem liczyć się z konsekwencjami. Nie chciałem latać ze skargami. Nie mój styl - nie ukrywa.

mp



Marek Żurawski

Bryk: Zwolnienie Żurawskiego to krok w złym kierunku

Na zwolnienie Marka Żurawskiego zareagował Bartłomiej Bryk. Radny miejski (PiS) złożył interpelację do burmistrza.

Oto treść fragmenty interpelacji Bartłomieja Bryka

Decyzja o zwolnieniu dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji, LUK

”



Bartłomiej Bryk, radny miasta Łuków
Czy jest to wynik osobistych animozji, czy może jest związane z polityką kadrową, która nie ma na celu dobra miejskiej jednostki?

który przez siedem lat skutecznie zarządzał jednostką, wydaje się nie tylko nieuzasadniona, ale także potencjalnie szkodliwa dla dalszego rozwoju naszej jednostki. Marek Żurawski, pełniąc funkcję dyrektora, w stopniu

bardzo dobrym organizował miejski system imprez w zakresie upowszechniania kultury fizycznej, a także imprez rekreacyjnych.

Radny podkreśla, że za rządów Żurawskiego „jednostka

rozwinęła się, przyciągnęła więcej mieszkańców i poprawiła jakość oferowanych usług i zakresu imprez”.

- W sytuacji, gdy nie pojawiają się problemy, decyzję o zwolnieniu postrzegam jako nieuzasadnioną - uważa radny.

„W przypadku, gdy praca dyrektora przyczyniła się do pozytywnych zmian w ośrodku, brak konkretnego uzasadnienia dla zwolnienia może budzić wątpliwości co do motywów tej decyzji. Czy jest to wynik osobistych animozji, czy może jest zwią-

zane z polityką kadrową, która nie ma na celu dobra miejskiej jednostki?

(...)

Podsumowując, zwolnienie dyrektora Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łukowie, który przez lata skutecznie prowadził jednostkę, uznaję za krok w złym kierunku. Bez odpowiednich przesłanek i analiz, decyzja ta wydaje się nie tylko nieuzasadniona, ale także szkodliwa dla przyszłości OSiR”.

mp

Policja i karetka na sali obrad radnych.

Szarpanina byłego radnego z byłym zastępcą burmistrza

Kazimierz Dolny: W poniedziałek, 23 września tuż przed rozpoczęciem posiedzenia Komisji Wspólnych Rady Miejskiej w Kazimierzu Dolnym rozpetęła się awantura. Poszło o nagrywanie radnych jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem obrad.

Z nagrania opublikowanego na kanale na YouTube „Blog Kazimierski” prowadzonego przez byłego radnego miejskiego, Janusza Kowalskiego, wynika, że jego autor przechadzał się po sali obrad, filmując radnych jeszcze przed rozpoczęciem posiedzenia Komisji. Został poproszony przez przewodniczącego o przerwanie nagrywania do czasu rozpoczęcia pracy Komisji. W tym samym momencie obiektyw zasłonił były wiceburmistrz Kazimierza Dolnego, Bartłomiej Godlewski. Wtedy zaczęła się ostra potyczka słowna, która dość szybko zamieniła się w szarpaninę. Obecny na sali burmistrz Kazimierza Dolnego postanowił wezwać policję.

Dwie wersje zdarzenia

Jeszcze tego samego dnia relacje z zajścia w swoich mediach społecznościowych opublikowali uczestnicy konfliktu.

- Dzisiaj przed posiedzeniem komisji radnych zostałem brutalnie popchnięty i przewrócony przez Janusza Kowalskiego. O włos uniknąłem uderzenia potylicą w róg stołu, natomiast uderzyłem w podłogę - przyjechała karetka i policja, która

”



Artur Pomianowski,
burmistrz Kazimierza Dolnego
- *Uważam, że zakłócanie porządku, naruszanie czyjejs nietykalności wymaga interwencji. Zostały już podjęte odpowiednie kroki prawne, a sprawa została przekazana organom ścigania. Zapewniam, że wszelkie przejawy podobnych zachowań będą konsekwentnie potępiane i ścigane z całą stanowczością.*

”



Ewa Rejn-Kozak,
rzeczniczka prasowa KPP w Puławach
- *Podczas interwencji nikt nie żądał usunięcia kogokolwiek z sali i nikt nie został z sali usunięty. Obaj mężczyźni, których dotyczyła interwencja, oświadczyli policjantom, że podejmą dalsze kroki prawne w stosunku do drugiej strony.*

spisała sprawcę. Pan Kowalski próbował nagrywać radnych i osoby postronne w sytuacji prywatnej, przed rozpoczęciem posiedzenia. Poprosiłem go, aby zaprzestał nagrywania, a ten ze złości mocno mnie odepchnął - mówił w dniu zdarzenia Bartłomiej Godlewski, były wiceburmistrz Kazimierza Dolnego. - Janusz Kowalski próbuje mataczyć, publikując kłamstwa w internecie, szczując na mnie i publikując moje szczegółowe dane osobowe - teraz posunął się dalej i zaatakował mnie fizycznie - dodał.

- Obrady Komisji Wspólnych Rady Miejskiej w Kazimierzu Dolnym rozpoczęły się od niemałego skandalu. W czasie przygotowywa-

nia sprzętu do nagrywania, transmisji, pan Bartłomiej Godlewski nagle zaczął zasłaniać obiektyw kamery, uniemożliwiając mi przygotowanie sprzętu video. Kilkakrotnie uderzył w kamerę, wywracając ją. Następnie, zdając sobie sprawę, z konsekwencji, B. Godlewski przewrócił mnie i siebie na podłogę. Burmistrz Kazimierza, Artur Pomianowski, wezwał policję, aby mnie usunęła z posiedzenia. (...) Policja nie widziała podstaw do usunięcia mnie z sali obrad Rady - poinformował Janusz Kowalski.

Obrady przerwała policja

Mimo wszystko Komisja rozpoczęła swoje obrady, ale dość

szybko przerwane zostały one przez policjantów. Poprosili oni burmistrza - jako zgłaszającego interwencję - na krótką rozmowę, którą były radny także próbował nagrać, ale upomniany przez policjanta wrócił na salę obrad - w dalszym ciągu z włączoną kamerą.

Jak przekazała nam kom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy KPP w Puławach, 23 września o godzinie. 15.36 burmistrz Kazimierza Dolnego zgłosił interwencję.

- Z treści zgłoszenia wynikało, że były radny Rady Miasta Kazimierz Dolny szarpał byłego wiceburmistrza Miasta Kazimierz Dolny. Na miejsce został skierowany patrol z Komisariatu Policji w Kazimierzu Dolnym. Na miejscu policjanci zastali m.in. zgłaszającego, przewodniczącego Rady Miasta Kazimierz Dolny oraz dwóch mężczyzn, których dotyczyło zgłoszenie - informuje kom. Rejn-Kozak. - Z relacji uczestników wynika, że między tymi dwoma mężczyznami doszło do kłótni oraz szarpania się między sobą - dodaje.

I, jak wyjaśnia, policjanci nie usunęli nikogo z sali podczas swojej interwencji, ponieważ nikt nie oczekiwał od nich takiego działania. Wezwali za to ratowników medycznych.

- Z uwagi na to, że były wiceburmistrz uskarżał się na ból głowy, funkcjonariusze wezwali na miejsce karetkę pogotowia. Załoga karetki stwierdziła brak potrzeby hospitalizacji osoby, do której została wezwana - tłumaczy rzeczniczka puławskiej policji.

Po wszystkim - już w spokoju - Komisja dokończyła swoje obrady.

Burmistrz za byłym zastępcą

Dzień później do zdarzenia odniósł się także burmistrz Kazimierza Dolnego.

- Pragnę wyrazić swoje głębokie zaniepokojenie oraz oburzenie wobec zachowania byłego radnego podczas wczorajszego posiedzenia Komisji. Jego postawa po raz kolejny ukazała brak poszanowania dla obowiązujących norm społecznych, tym razem jednak doszło do agresji fizycznej! Dopuścił się jej na Bartłomieju Godlewskim, który aktualnie przekazuje obowiązki wiceburmistrza swojemu następcy - relacjonował dzień po zajściu burmistrz Kazimierza Dolnego, Artur Pomianowski. - Jestem głęboko wstrząśnięty tym incydentem i kategorycznie sprzeciwiam się sytuacji, w których ludzie wykonujący obowiązki służbowe mogą czuć się zagrożeni przez jednostki działające w sposób agresywny i destrukcyjny. Przemoc nie ma prawa istnieć tam, gdzie ludzie wykonują swoje zadania. Przemoc jest niedopuszczalny! Żyjemy w XXI wieku! - dodał.

Radny za Kowalskim

Sprawa, jak bumerang wróciła na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Kazimierzu w czwartek, 26 września. Odniósł się do niej Ryszard Rybczyński jako radny-senior, apelując do pozostałych radnych o kulturalne zachowanie podczas obrad.

Rybczyński odczytał całą listę zarzutów w kierunku byłego wiceburmistrza Kazimierza Dolnego, dodając, że ograniczać on Januszowi Kowalskiemu prawo dostępu do in-

formacji publicznej, ale oberwało się także Arturowi Pomianowskiemu.

- Zachowanie Bartłomieja Godlewskiego aprobowałem jego przełożony, burmistrz Artur Pomianowski, który bezzasadnie wezwał patrol policji - mówił radny-senior. I, jak dalej twierdził, tylko dzięki interwencji policji Janusz Kowalski mógł bez problemu nagrać dalszy przebieg obrad.

”

Piotr Guz

- *Nagrywanie sesji i komisji rady odbywa się tylko i wyłącznie wtedy, kiedy przewodniczący rozpocznie obrady. Pan Janusz nagrywał i publikował prywatne rozmowy na swoim blogu, co jest karane paragrafem 267 kk.*

Wystąpienie Ryszarda Rybczyńskiego wywołało wśród obecnych na sali oburzenie. Zainterweniował przewodniczący Rady Miejskiej.

- Uważam, że w tym momencie trochę się pan zagalopował. Jeżeli nie przestanie pan obrażać pana burmistrza i troszeczkę kłamać, to będę panu musiał odebrać głos - dodał Piotr Guz, odbierając radnemu głos i wyjaśniając, że nagrywanie komisji i sesji rad możliwe jest dopiero wtedy, kiedy przewodniczący rozpocznie obrady.

Sprawą zajmuje się prokuratura.

Agnieszka Gołębiowska

Posłowie do opolskich rolników: Połączcie siły

POWIAT OPOLSKI:

- Razem damy radę - podsumowali swoje spotkanie z rolnikami z powiatu opolskiego posłowie Ardanowski i Sachajko.

W Granicach (gmina Chodel, powiat opolski) byli Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a obecnie poseł na Sejm Jan Krzysztof Ardanowski oraz poseł na Sejm Jarosław Sachajko spotkali się z mieszkańcami powiatu opolskiego, by porozmawiać o rolnictwie, a także o jego przyszłości nie tylko w Polsce, ale także w Europie. W trwającym ponad trzy godziny spotkaniu uczestniczyło około 40 rolników.

Sporo czasu zajęła rozmowa dotycząca „Zielonego Ładu”,



W niedzielnym spotkaniu uczestniczyło około 40 rolników z powiatu opolskiego

ponieważ część założeń jego polityki dotyczy właśnie rolnictwa. A dla rolników są one niepokojące.

- Wmówiono nam, że to człowiek jest winien zmianom klimatu, co moim zdaniem jest absurdem - mówi poseł Ardanowski, wymieniając wiele innych założeń, z którymi nie zgadzają się rolnicy. - Protesty nie pomogły, władze Unii Europejskiej nie widzą potrzeby

wsluchania się w głosy rolników, tylko realizują cele wielkich koncertów międzynarodowych. Dlatego jest taki atak na rolników europejskich, żeby ich wygnać z gospodarstw - dodaje.

Spotkanie było okazją do rozmów z rolnikami, a ci chętnie dzielili się z parlamentarzystami swoimi problemami. A należy do nich przede wszystkim kwestia ubezpieczeń

upraw. Przykłady się mnożyły. Jak się okazuje, firmy ubezpieczeniowe nie chcą ubezpieczać upraw, jeżeli w ciągu trzech ostatnich lat danemu rolnikowi wypłaciły odszkodowanie np. po gradobiciu czy mrozie. Rolnicy zgłaszali też problemy z kontraktowaniem i cenami gwarantowanymi

- Mamy problem w Polsce, bo jesteśmy skłóceni. Przeście dawać się rozgrywać,

poświęćcie godzinę w tygodniu na politykę - namawiał rolników do działania Jarosław Sachajko. - Możemy tu sobie pogadać i ponarzekać, ale rozwiązania są - przekonywał.

Posłowie namawiali opolskich rolników do połączenia sił i próby wypracowania wspólnego stanowiska.

- Dopóki nie będzie organizacji, to zawsze będziemy „po dupie bici”. Nigdy nie będzie

tak, że ktoś załatwi interesy za pewne grupy społeczne, bo to jest zawsze wypadkowa pewnej gry. Jeżeli rolnicy byłoby lepiej zorganizowani, to łatwiej byłoby zadbać o ich interesy - mówili, obiecując pomoc zainteresowanym w rozwiązaniu przynajmniej części problemów.

Agnieszka Gołębiowska

REG

Zajęli się nie tylko szkołą.

Polsat wyremontował dom w gminie Drelów!

Remont „Nasze-
go nowego domu”
w Zespole Placówek
Oświatowych nr 1
w Międzyrzecu Pod-
laskim to dopiero po-
czątek. Ekipa Polsatu
w ubiegłym tygodniu
kontynuowała pobyt
w naszym regionie.

Powodem było dokończe-
nie odcinka, który będzie miał
miejsce nie tylko w Międzyrze-
cu Podlaskim, ale także w gmi-
nie Drelów. „Nasz nowy dom”
przez ostatni tydzień był obecny
w Witorożu, gdzie remontowa-
no dom dla siedmioosobowej

rodziny. Efekty metamorfozy
będzie można zobaczyć już 28
listopada w Polsacie. Będzie to
ostatni, dwunasty odcinek naj-
nowszego sezonu. Podczas emi-
sji odcinka wieńczącego sezon,
Elżbieta Romanowska wraz ze
swoją ekipą zaprezentuje zarów-
no remont domu, jak i przemianę
międzyrzeckiej „Jedynki”.
Jako jedyni dotarliśmy do
miejsca, w którym trwały prace
remontowe. Prezentujemy więc
stan remontu zaraz po jego roz-
poczęciu. W międzyczasie po-
rozmawialiśmy z osobami ściśle
związanymi z programem - pro-
wadzącą Elżbietą Romanowską
oraz architektem Maciejem Pert-
kiewiczem, który odpowiadał za
projekt domu w Witorożu.
Podczas pierwszego tygo-
dnia nagrywania odcinka,

mieszkańcy Międzyrzecza Pod-
laskiego mieli okazję zobaczyć
mecze charytatywny z udziałem
gwiazd Polsatu. Drugi tydzień
wyglądał nie mniej imponująco,
ponieważ w Zespole Placówek
Oświatowych nr 1 pojawił się
kolejny dobrze znany aktor,
który opowiedział uczniom
o swojej historii z oddaniem
szpiku kostnego. Nie chcemy
zdradzać zbyt wiele, dlatego już
teraz zachęcamy do obejrzenia
odcinka z Międzyrzecem Pod-
laskim oraz rodziną z Witoroża
w rolach głównych. Przypomi-
namy, że odcinek zostanie wy-
emitowany jako ostatni w tym
sezonie programu - 28 listopa-
da o godzinie 20.10 w telewizji
Polsat.



rg

Odcinek zostanie wyemitowany 28 listopada w telewizji Polsat

ROZMOWA Z Elżbietą Romanowską, prowadzącą program „Nasz nowy dom”

ROZMOWA Z Maciejem Pertkiewiczem, architektem w programie „Nasz nowy dom”

Są to historie niesamowitych ludzi

W Czy może Pani już teraz zdradzić trochę o tym, co zostanie wykonane w domu, jaka jest rodzina, której pomagacie?

- Nie chcę powiedzieć zbyt wiele, ponieważ dobrze byłoby, gdyby widzowie telewizji Polsat mogli poznać tę rodzinę z każdej perspektywy. By to oni sami opowiedzieli tę historię. Powiem tylko, że jest to fantastyczna, siedmioosobowa rodzina, mająca chyba najgrzeczniejsze dzieciaki, jakie w życiu widziałam - mega energetyczne, pozytywne, ale też absolutnie kochane, słuchające się i grzeczne. Takich naprawdę ze świecą szukać.

W Przed ekipą „Naszego nowego domu” dużo pracy, budynek jest spory, jednak już wiekowy.

- Dom, jak widać, jest dosyć spory, jak na domy, które mieliśmy okazję remontować. W tym momencie rodzina mieszka

w dwupokojowym mieszkaniu w siedem osób, co można nazwać ekstremalnym wyczynem, tym bardziej że jeden z członków rodziny jest po przeszczepie szpiku kostnego. Obecnie jest już zdrowy, jednak jego odporność jest bardzo słaba. Musi więc mieć odpowiednie warunki, by wracać całkowicie do zdrowia i spełnić swoje największe marzenie. O tym jednak widzowie dowiedzą się już podczas emisji odcinka.

W Jest to Pani kolejny sezon w roli prowadzącej program. Emocje za każdym razem z pewnością są ogromne, jednak czy z każdym kolejnym odcinkiem radzenie sobie z emocjami przychodzi łatwiej? Uda się uodpornić od łez?

- W żaden sposób nie chcę się od tego uodparniać, bo to są historie. Historie niesamowitych ludzi, których podziwiam za walkę, heroizm, za odwagę, żeby walczyć o swoje rodziny, o to, żeby zgłosić się do programu i opowiedzieć swoją historię innym. Chylę czoła przed nimi, bo są to bardzo wzruszające historie, czasem bolesne, a czasem nie do końca z happy endem. Każda jednak inna, każda wyjątkowa. Nie chcę więc być nieczułym człowiekiem, który przychodzi do tych ludzkich losów do porządku dziennego.

czego przykładem jest właśnie szkoła w Międzyrzecu Podlaskim.

- W tym sezonie mamy wspaniałe hasło - „Wspólnie robimy dobro”. Myślę, że ten sezon będzie doskonale to pokazywał. Mogą więc zgłaszać się do nas nie tylko rodziny z domami czy mieszkaniem, ale rzeczywiście powolutku zaczynają się zgłaszać również instytucje publiczne. Dzięki temu rzeczywiście możemy pomóc na większą skalę.

W A jak kwestia remontów wygląda w Pani przypadku? Odkąd w Pani życiu pojawił się „Nasz nowy dom”, być może nauczyła się Pani czegoś nowego? Naprawy w domu nie są problemem?

- Zawsze kochałam remonty i nigdy się ich nie bałam. Twierdziłam, że każda zmiana wychodzi na dobre. Powód, dla którego musimy to robić, czasem nie jest najszybszy. Mam jednak takie podejście do życia, że każda zmiana czemuś służy. Staram się szukać tych pozytywów. Mnie również czeka teraz remont, jestem po dość obfitym zalaniu dużej powierzchni mieszkania. Czasami sama się zaskakuję, bo zaczęłam operować profesjonalnymi terminami budowlanymi. Wcześniej było to bardziej ogólne pojęcie, a teraz sama z siebie śmieję się, że wiem co to różnego rodzaju ocieplenia, pianki, szalunki. Nie są to dla mnie terminy obce. Z takimi fachowcami, z jakimi mam do czynienia podczas nagrywania odcinków, nawet taki budowlany laik, jak ja, potrafi złapać ten slang.

Staramy się wyjść naprzeciw oczekiwaniom

W Tyle, na ile może zdradzić Pan szczegóły, czego będziemy świadkami podczas metamorfozy domu w gminie Drelów?

- Nie jest to dla nas typowa sytuacja, ponieważ w domu jest dosyć dużo rzeczy zrobionych, co dla mnie, jako dla architekta, z jednej strony jest pewnym ułatwieniem, bo widzę, jakie są upodobania rodziny, ale z drugiej strony są to pewne ograniczenia, bo muszę się do tego dopasować. Wbrew pozorom muszę się więc wykazać dużą kreatywnością.

W Jakie prace są więc najbardziej „palące”? Które muszą zostać wykonane priorytetowo?

- Na pewno dom wymaga dokończenia instalacji, bo to jest coś, co zostało w jakiś sposób zaczęte i wymyślone. Nie mamy tutaj w zasadzie źródła ogrzewania, do grzejników wyprowadzone są rury, co jest też sporym kłopotem, bo nie bardzo możemy sobie pozwolić na zmiany funkcjonalne pomieszczeń. To wszystko uległoby zniszczeniu, a tego nie chcemy robić.

Musimy skupić się na instalacjach, czyli na znalezieniu miejsca na piec. Nie ma też kotłowni, nie mamy komina, więc musimy to znaleźć gdzieś indziej. Wiadomo, że jeżeli to będzie znajdowało się poza domem, to też musimy znaleźć rozwiązanie, jak doprowadzić to ciepło do budynku, nie tracąc go na tej trasie. Są to wbrew pozorom spore kłopoty, które my w pięć dni musimy rozwiązać. Nie są to rozwiązania standardowe. Podchodzimy do tego jednak spokojnie, w końcu nie takie rzeczy robiliśmy.

W Czy byłyby jakieś specjalne życzenia od rodziny? Jak wygląda to zwykle - na ile oczekiwania rodzin spotykają się z Pana wizją?

- Oczywiście staramy się zawsze jak najwięcej dowiedzieć o rodzinie. Mamy jakieś informacje, bo Ela jest naszym łącznikiem z rodziną, więc te oczekiwania dla nas pozyskujemy. Bardzo ważne dla mnie, jako projektanta, jest to, żeby znać upodobania każdej z osób. Zwłaszcza dzieci bardzo emocjonalnie reagują na to, co sobie wyobrażają i co potem w rzeczywistości otrzymują. Jeżeli dziecko na przykład interesuje się czymś konkretnym, ma jakieś hobby, albo pasjonuje się na przykład wojskowością czy sportem, to zawsze staram się ten akcent w pokoju stworzyć. Wszystko po to, by ono, wchodząc do swojego nowego pokoju, powiedział: „wow, jak pięknie, to jest coś, co jest moje”. Ograniczony czas powoduje, że nie wszystko da się zrobić, nie wszystko da się zdobyć, ale z reguły nam się udaje.



W Ciekawą zmianą jest to, że pomagacie już nie tylko rodzinom, ale także większym społecznościom,



Lublin Europejską Stolicą Kultury 2029.

„Mamy tytuł, a teraz czeka nas pięć lat ciężkiej pracy”

Lublin: Lublin został wybrany na Europejską Stolicę Kultury 2029.

Konkurs na Europejską Stolicę Kultury zrodził się 40 lat temu w Grecji. Każda Europejska Stolica Kultury przygotowuje roczny program obchodów ukazujący potencjał kulturowy miasta, regionu, kraju oraz jego międzynarodowe i europejskie konteksty. Do tej pory tytuł uzyskało ponad 60 miast. W Polsce został przyznany dwukrotnie – w 2000 roku otrzymał go Kraków (w trybie pozakonkursowym). Lublin starał się już o tytuł ESK - na 2016 rok, ale wówczas ostatecznie przypadł on Miastu Wrocław.

O wyborze Europejskiej Stolicy Kultury 2029 komisja zdecydowała na podstawie oceny aplikacji finałowych zawierających pełne opisy propozycji programowych, a także bezpośredniej prezentacji miast



Konferencja prasowa

Wyniki zostały ogłoszone w środę (25 września).

- W 2000 roku to był Kraków, w 2016 r. Wrocław, a dzisiaj stajemy przed momentem wyjątkowym i przełomowym. Momentem, kiedy następne jedno z naszych miast zyska zaszczytny tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2029. To wy-

darzenie, które nie tylko wpisze się w historię tego miejsca, ale także, mam nadzieję, nada nowy kierunek jego rozwojowi, umocni pozycję na kulturalnej mapie Europy, a przede wszystkim przyczyni się do naszego dziedzictwa. Wiemy, że to nie będzie sukces tylko jednego miasta. Sukces odniósł wszyst-

kie 12 miast, które przystąpiły do tego konkursu, w tym cztery finałowe - mówiła Hanna Wróblewska, minister kultury i dziedzictwa narodowego.

- Mam zaszczyt ogłosić, że panel ekspertów rekomenduje następujące miasto na Europejską Stolicę Kultury w roku 2029: Lublin - ogłosiła Sui Innilia,

przewodniczą panelu ekspertów konkursu ESK.

Następnego dnia po ogłoszeniu wyników odbyła się konferencja prasowa.

- To było miastu potrzebne. Wszyscy to wiemy. Ten symboliczny 2016 rok, który wywołał znak zapytania, czy będziemy dalej tak działać, ja to planowaliśmy - mówił Krzysztof Żuk, prezydent Lublina. - Wszyscy wiemy, że potrzebne jest takie dodatkowe źródło energii, potrzebne jest ta wiara, że marzenia możemy realizować (...). Na aplikację składa się ogromna ilość projektów kulturalnych, społecznych, związanych z aktywnością obywateli, ale również tych, które służą gospodarce miasta i budowaniu wizerunku miasta. Niebywałe ile korzyści ten tytuł może nam zapewnić.

- Dwa lata pracy. To, że udało nam się stworzyć konsorcjum instytucji kultury i organizacji pozarządowych

uważam za największy sukces. To jak pracowaliśmy z przedstawicielami wszystkich instytucji - to była piękna sprawa. Poczuliśmy jedność, sprawdziło się hasło Re:union - dziękował Rafał Koziński, dyrektor Centrum Kultury w Lublinie, który pełni rolę pełnomocnika prezydenta ds. programowych ESK 2029. - To hasło „weszło” w miasto, cały czas będzie się iściło i towarzyszyło.

- To dopiero się zaczyna. Mamy tytuł, a teraz czeka nas pięć lat ciężkiej pracy, ale i wspaniałej przygody szykowania tych wszystkich projektów, realizacji naszych zobowiązań, zmiany miasta, zmiany społecznej - stwierdził Rafał Koziński. - Mieliliśmy bardzo mocnych konkurentów: Bielsko-Białą, czy Katowice, ilość projektów realizowanych w Kołobrzegu.

Joanna Niecko

Zabił pieszego i uciekł. Sprawca wypadku poszukiwany przez policję



W wypadku zginął 53-letni mieszkaniec powiatu lubartowskiego

53-letni mężczyzna zginął w niedzielę wieczorem w Abramowie. Sprawca, który go potrącił, uciekł.

Do tragicznego wypadku doszło na ul. Szkolnej w Abramowie. Policja otrzymała zgłoszenie o godz. 19.20.

- Kierowca samochodu osobowego (najprawdopodobniej koloru szarego bądź srebrnego), potrącił

pieszego znajdującego się na jezdni, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia w kierunku ulicy Łąkowej i dalej miejscowości Wola Przybysławska, nie udzielając mu pomocy. Niestety, 53-latek zginął na miejscu. Zdarzenie miało miejsce w obszarze zabudowanym w miejscu oświetlonym, na prostym odcinku drogi - relacjonuje sierż. szt. Jagoda Maj.

Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia pod nadzorem prokuratora.

- Śledczy proszą o kontakt wszystkie osoby posiadające jakiegokolwiek informacje na temat tego zdarzenia, w tym nagrania z wideorejestratorów samochodowych, które mogłyby pomóc w ustaleniu jego sprawcy. Informacje takie można przekazać osobiście w lubartowskiej jednostce policji, dzwoniąc pod numer telefonu 47 81 25 290 - apeluje policja.

Marcin Kusiak

Groźenie nożem i atak na policjantów – wszystko, aby ukraść alkohol ze sklepu

Lublin: Nawet na 15 lat do więzienia może trafić 43-latek, który po wejściu do jednego ze sklepów na terenie Lublina ukradł alkohol, a następnie przy użyciu noża groził ochroniarzowi pozbawieniem życia. Był też agresywny wobec interweniujących policjantów.

Do niebezpiecznej próby kradzieży doszło w minioną środę (18 września) w jednym ze sklepów na terenie Lublina. Jak relacjonują policjanci, mężczyzna schował do plecaka alkohol i wyszedł za linię kas nie płacąc za produkty - szybko został ujęty przez ochroniarza, który zaprowadził go do pokoju ochrony.

- Mężczyzna był agresywny, szarpał się i odpychał pracowników sklepu. Gdy był już w pokoju ochrony, sięgnął po nóż i zaczął grozić ochroniarzowi



Zatrzymany mężczyzna

pozbawieniem życia. - przekazuje młodszy aspirant Małgorzata Skowrońska

Po chwili na miejsce przybyli policjanci, jednak to nie uspokoiło złodzieja. Mężczyzna ciągle był agresywny, nie wykonywał poleceń, a nawet naruszył nietykalność cielesną mundurowych.

- Gdy funkcjonariuszom udało się już odzyskać skradzione mienie, przeszukali 43-latkę, ujawniając przy nim woreczek strunowy z białym proszkiem. Po przeprowadzonych testach okazało się, że

jest to amfetamina - dodaje Małgorzata Skowrońska.

Jak się później okazało, to nie pierwsze takie zdarzenie z udziałem zatrzymanego mężczyzny. Był już notowany za kierowanie grób karalnych, znieważanie funkcjonariuszy czy przestępstwa przeciwko mieniu.

Za popełnione czyny będzie odpowiadał w warunkach recydywy, grozi mu do 15 lat pozbawienia wolności.

Mateusz Kowalski

Witamy na świecie



Laura Wiszniewska,
Cichostów Kol., pow. parczewski,
ur. 28 września, g. 16:52,
3,40 kg, 54 cm
Rodzice: Kamila i Mariusz
Brat: Oskar (3 lata)



Kaja Kornacka, Czerwonka
Gozdów, pow. lubartowski,
ur. 23 września, g. 12:39,
3,20 kg, 55 cm
Rodzice: Kasia i Mateusz
Siostra: Maja (3 lata)



Tymon Sawczuk,
Stara Bordziówka, pow. bialski,
ur. 23 września, g. 16:38,
3050 g, 54 cm
Rodzice: Ewa i Tomasz
Brat: Alan (8 lat)



Kacper Kot,
Sitno, pow. radzyński,
ur. 28 września, g. 2:46,
3,90 kg, 58 cm
Rodzice: Karolina i Grzegorz
Rodzice: Liwia (2 lata)



Jaśmina Pasek z tatą,
Radzyń Podlaski,
ur. 24 września,
g. 12:45, 3180 g, 53 cm
Rodzice:
Marzena i Sebastian
Siostra: Zosia (1,5 r.)



Leon Ryszkowski,
Biała Podlaska,
ur. 24 września, g. 18:24,
3,70 kg, 57 cm
Rodzice: Dorota i Dariusz



Wiktor z Ostrówka,
pow. lubartowski,
ur. 23 września, g. 12:06,
3,40 kg, 56 cm
Rodzice: Wioleta i Alan



Florian Kruk,
Lublin,
ur. 24 września, g. 6:11,
2,70 kg, 53 cm
Rodzice: Weronika i Kamil



Klara Maluga,
Lubartów/Ryki,
ur. 18 września, g. 7:06,
2930 g, 53 cm
Rodzice: Anna i Mateusz



Emilia Krajankowska,
Koczerki, pow. parczewski,
ur. 28 września, g. 8:16,
4 kg, 58 cm
Rodzice: Justyna i Piotr
Rodzeństwo: Mikołaj (4 lata),
Franek (2 lata)



Dominik Birus,
Sławatycze, pow. bialski
ur. 24 września, 4130 g, 57 cm
Rodzice: Klaudia i Mateusz
Siostra: Natalia (4 lata)



Sebastian Woźniak
z tatą, Sernik Kol.,
ur. 28 września,
g. 00:45, 3750 g, 57 cm
Rodzice: Martyna
i Marcin (zdj.)

Mateusz Cydejko, zawodnik LZS-u Dobryń, powiedział sakramentalne „tak” swojej ukochanej

Mateusz Cydejko poślubił Magdalenę z Horbowa. Białczanin poznał swoją obecną żonę poprzez jej brata. Bartłomiej Goławski dzielił szatnię wraz z „Cydejem” w zespole z Dobrynia. Obrońca z Białej Podlaskiej w przeszłości występował w: Janowii Janów Podlaski i TOP-ie 54 Biała Podlaska.

mp

Życzenia dla Teresy Komarowskiej, skarbnik PZERiI w Kąkolewnicy

W tym uroczystym dniu Twoich imienin
szczerze i serdecznie życzenia długich lat życia,
przepiętnych zdrowiem i szczęściem,
pogody ducha, pomyślności i ludzkiej życzliwości,
dni pełnych słońca i radości oraz wszystkiego,
co najpiękniejsze i najmielsze w życiu.
składa
Przewodnicząca PZERiI w Ulanie Majoracie
Teresa Niewęgłowska

Dlaczego łukowskiej starościnie na rynku w Lublinie obcięto głowę (cz. V)

Tragiczne dzieje pięknej kłamczuchy – grande finale

W gruncie rzeczy wiemy o niej bardzo mało. Ani kiedy dokładnie i gdzie się urodziła, ani jak miała na imię. Nie wiemy, czyją była córką, ani ilu miała mężów. Pewne jest tylko, że drugiej takiej pięknej awanturnicy, seksownej lawirantki, piekielnie inteligentnej intrygantki nie widziały ani Lublin, ani Łuków. A już tym bardziej Wólka Domaszewska, gdzie mieszkała ze swoim ostatnim mężem, starostą łukowskim, Kazimierzem Widlicą Domaszewskim.

W poprzednich częściach:

Agnieszka Machówna urodziła się w chłopskiej rodzinie w 1648 roku gdzieś pod Kolbuszową w Małopolsce, w otoczeniu pałacu księżnej Lubomirskiej. Dzięki niepospolitej urodzie, jeszcze większej inteligencji i kompletnemu brakowi jakichkolwiek zahamowań, porzuciwszy męża, zaczęła wdawać się w relacje z mężczyznami wyższych stanów. Podawała się za Aleksandrę, daną na wychowanie chłopskiej rodzinie, potomkinię rodziny Zborowskich. Jej następnym znanym nam z nazwiska partnerem był austriacki oficer Kollati. Kiedy, odzyskawszy na chwilę choć część zmysłów, próbował się jej pozbyć, Agnieszka przekonała w Wiedniu samego cesarza Leopolda I, że jest skrzywdzoną ucieleśnioną cnotą i niewinnością i wydebiła wysokie odszkodowanie za rzekome moralne i materialne straty. Za jedyną pamiątkę po związku mając niezłą sumkę, niedługo potem związała się z młodziutkim kasztelanem Stanisławem Rupniewskim. Mimo, żeby formalnie była mężatką (prawdopodobnie dwukrotnie!) ożeniła się i z nim. Owocem krótkiego, zakończonego przedwczesną śmiercią małżonka, związku był synek. W jego imieniu zgłosiła prawo do majątku Rupniewskich, co spotkało się ze zdecydowanym sprzeciwem rodziny. Wydaje się, że siostra zmarłego, Anna Barbara Szembekowa najszybciej zorientowała się, z kim w gruncie rzeczy ma do czynienia: przed lubelskim Trybunałem wytoczyła powództwo zmierzające do uznania małżeństwa swojego brata za



Na Starym Mieście w Lublinie, na rogu Jezuickiej, znaleźć możemy kamień znany jako Kamień Nieszczęścia. Wedle legend miał służyć za podstawę katowskiego pieńka. Kiedy ścięto na nim niewinnego, miał zacząć przynosić pecha. Próbowano wynieść go w różne miejsca w Lublinie, ale ciągle wracał i powodował nieszczęścia. Czy miał swój udział także w egzekucji Agnieszki (albo Aleksandry, albo Jadwigi) Machówny (albo Doboszanki, albo Zatorskiej, albo Kollati, albo Rupniewskiej, albo Domaszewskiej)?

nieważne a dziecięcia za owoc związku pozamażeńskiego. Choć pewnie i ona na samym początku nie domyślała się skali i beczelności całej afery.

Pani starościna łukowska

Agnieszka, ciągle piękna, niezmiennie inteligenta i zdeterminowana, nieźle sytuowana (pieniądze Kollatego i Rupniewskich) dzielnie stawiała w procesie przeciw jednej z najbardziej wpływowych rodzin w kraju. Można się domyślać, że emocje społeczne były po stronie jej i dziecka. Wsparcie znalazła w osobie nowego męża. Był nim starosta łukowski, Kazimierz Widlica Domaszewski. Znajomość zawarli być może gdzieś w Trybunale właśnie, bo i on, kontynuując zresztą tradycję rodzinną, nie stronił od procesów i awantur. Na co dzień mieszkali w Wólce Domaszewskiej. Mieścił się tam folwark z 52 poddanymi. W Domaszewnicy, w największym w okolicy folwarku, mieszkała starsza siostra Kazimierza, Anna z Widliców Domaszewskich Kiełczewska z mężem.

Zatorski: toż to moja ślubna Jagniecha!

Proces swoją kulminację znalazł w 1680. Szło już na ostro. Szembekowa sprowadziła do Lublina owego nieszczęsnego kozaka Bartosza Zatorskiego, który

15 lat wcześniej jako pierwszy z długiego szeregu stawał na ślubnym kobiercu z Agnieszką. Miał on zaświadczyć nie tylko o jej niskim pochodzeniu ale i o tym, że kolejne jej związki miały cechę bigamii. Podała, że prawdziwy Zatorski od dawna nie żyje, gdzieś tam przykładowie powieszony za jakieś przestępstwo. Poślaniec wysłany do Zborowskich został po drodze napadnięty i pobity. Wstępny wyrok był stosunkowo łagodny - opiewał na dwa tygodnie w więzi, zdaje się więc, że dotyczyć mógł co najwyżej wątpliwości co do pochodzenia. Nawet i on nie został wyegzekwowany: przepisy wymagały, by przy jego rozpoczęciu obecni byli oskarżyciele a Szembekowie w międzyczasie wyjechali z Lublina.

Zborowscy mówią: to nasza krewniaczka!!!

W procesie Szembekowa zarzucała Domaszewskiej przyjęcie fałszywej tożsamości. Opowieść o rzekomym oddaniu przez Zborowskich młodszej latorośli wiejskiej babie na wychowanie była dość zręcznie pomyślana. W czasach pierwszych królów elekcyjnych ród ten odgrywał znaczną rolę w polityce, jednak potem mocno podupadł. Gałąź, za bycie odroślą której podawała się Agnieszka, wymarła w 1621 po śmierci Aleksandra, syna Sa-



łynna madame de Pompadour, kochanka Ludwika XV, również dysponowała niesamowitym połączeniem wielkiej urody z jeszcze większą inteligencją. Podobnie jak nasza Agnieszka też nie wywodziła się ze szlachty - Jeanne Antoinette Poisson urodziła się w rodzinie mieszczańskiej

muela. Druga część rodu była stosunkowo uboga. Dlatego zapewne Kazimierzowi (bo zapewne on stał za tą intrygą) udało się przekonać ich do potwierdzenia swojego pokrewieństwa z panią starościną. Szczegółowo rozpisywali swoje pokrewieństwo, składali dokumenty i wszelkie wymagane przysięgi. Wiele wskazywało na to, że jedyny zarzut jaki może się ostać, to cudzołóstwo, ale to był w zasadzie już drobiazg, kto by tam się przejmował, że jakiegoś kozakowi spod Kolbuszowej obrotna i rozrywkowa żoneczka doprawiła potężne poroże... Teraz Szembekowie musieli się uwijać, żeby nie być oskarżonymi o zniesławienie.

Dużo kłamstw trudno spamiętać

Proces wznowiono latem 1681 roku. Przewodniczył, nader skrupulatny, wojewoda łęczyński Piotr Opaliński. Starannie przeanalizował dostarczone metryki, przesłuchał jeszcze raz samą Domaszewską, która ewidentnie pogubiła się w licznych kłamstewkach. Upierała się, że na świat przyszła w 1651 (kokietka ujęła sobie 3 lata...), podczas gdy rzekomy ojciec, Marcin Zborowski zmarł w 1649 roku. Co gorsza: jego małżonka, a rzekoma matka starościny łukowskiej, nie żyła już od lat 12. Cała piętrowa konstrukcja posypała się jak domek z karm.

Egzekucja na lubelskim ryнку

Ostatecznie wyrok dotyczył fałszerstwa wyvodu szlacheckiego, krzywoprzysięstwa, zagarnięcia majątku, wielokrotnej obrazy sądu a także cudzołóstwa, nie przypisano jej za to nierządu. Mimo, że uznano, iż nie była szlachcianką, kara była jak dla stanu wyższego: nie powieszenie ale, bardziej honorowe, ścięcie toporem. Miało być poprzedzone torturą w postaci szarpania piersi szczypcami, ale jak się wydaje ostatecznie od tego odstąpiono.

Wyrok wykonano 12 lipca 1681 roku na rynku w Lublinie. Agnieszka/Aleksandra zniosła go dzielnie i z godnością. O ile można wierzyć poetom Wespazjanowi Kochowskiemu i Janowi Gawińskiemu było to wielkie przedstawienie, które zgromadziło potężną rzeszę gapiów. Do ostatnich chwil skazana miała się martwić o losy synka, którego los pozostaje dla nas skądinąd niezgany. Kazimierz Widlica Domaszewski ożenił się po raz wtóry już dwa lata potem. Tym razem z jakąś brzydulą, która - wedle ustaleń p. Małgorzaty Szczygielskiej - często proszona była potem w okolicy na matkę chręstną. Sam zrobił karierę, został starostą sanockim i senatorem. Zmarł przed 1692 rokiem.

Zbigniew Smółko

Nie jest do końca jasna rola, jaką w procesie żony odegrał Kazimierz Widlica Domaszewski. Niektórzy komentatorzy uważają, że zupełnie celowo zabrał Agnieszkę do Lublina, żeby można ją było tam aresztować i że po cichu współpracował z Szembekami. Tak wydaje się sugerować główne źródło, czyli relacja z procesu. Nie bardzo jednak wiadomo, dlaczego miałyby to uczynić i co na tym zyskać. Sprawę należy uznać za niewyjaśnioną

Najśłynniejszym z rodu Zborowskich był Samuel. W czasie uroczystości koronacyjnych Henryka Walezego w afekcie zabił jednego z dworzan, za co król skazał go na banicję. Ten jednak po pobycie w Siedmiogrodzie i kilku awanturach na ziemiach tureckich, wrócił na swoje nieszczęście - i to zbrojno! - do Polski. Został aresztowany i z dekretu Jana Zamoyskiego ścięty. Dla elity politycznej był to nie niemały szok. Spory o rzetelność procesu trwają wśród historyków do dzisiaj i dla niektórych Samuel stał się symbolem dawnych wolności szlacheckich

Czytelnikom chcącym dowiedzieć się więcej o losach pięknej hohsztaplerki polecamy książkę D. Chemperka „Z chłopki księżna” oraz rozdziały w książkach M. Szczygielskiej „Lucovianus sum” i Z. Kuchowicza „Żywoty niepospolitych kobiet polskiego baroku”

Maria (1863–1947) i Jan (1845–1918) Kleniewscy z Kluczkowic – społecznicy i gospodarze okolic Opola Lubelskiego (cz. I)

Udany mariaż rekina biznesu i społeczniczki

Przodków obojga można zakwalifikować jako drobną szlachtę - jej spod Sieradza, jego spod Płocka. Dzięki własnej pracy i umiejętności podejmowania trafnych decyzji nie tylko dorobili się znaczącego majątku, ale też odcisnęli swoje piętno na życiu społecznym Opola i okolic na kilka dziesięcioleci.

Rodzina Kleniewskich herbu Zagłoba (w polu błękitnym podkowa srebrna przesyta srebrnym mieczem) wywodziła się z okolic Płocka ze wsi Kleniewo. W początkach XIX stulecia dwóch braci poszło odmiennymi ścieżkami. Starszy Grzegorz został na gospodarstwie i przyjął model życia który za kilka dziesięcioleci zostanie zdefiniowany jako ziemiański, młodszy Stanisław został napoleońskim żołnierzem, dosłużył się stopnia majora a nawet otrzymał Legię Honorową.

Od dzierżawcy do właściciela

Syn Grzegorza Franciszek (urodzony w 1813 roku) przejawiał wyjątkowo duży talent ekonomiczny. Zaczynając od zarządzania albo dzierżawy cudzych folwarków, szybko powiększał własny areal oraz poszerzał zakres działalności. Pierwszą inwestycją na Lubelszczyźnie była dzierżawa Życzyna. Prawdziwym przełomem było jednak zaangażowanie się w, o wiele bardziej perspektywiczny i rojujący na szybkie zyski, rosnący w oczach przemysł Zagłębia Dąbrowskiego. Zarobione tam w kopalniach i hutach pieniądze z kolei lokował



Razem z całym kluczem dóbr Franciszek Kleniewski kupił też pałac w Kluczkowicach. W XVI wieku w tym miejscu była nawet budowla zasługująca na miano zamku. Jego ostatnie relikty zostały rozebrane w pierwszych dekadach XIX wieku i zbudowano drewniany dwór. Na jego bazie Kleniewscy wzniesli stojącą dzisiaj budowlę. Zdjęcie znalezione na profilu fb Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (serdecznie namawiamy, żeby tam zaglądać - mnóstwo bezcennych informacji z czasów zamierzonych i ostatniej chwili)

Kazimierz Wydrychiewicz potrafił sobie poprawnie i z korzyścią dla własnych interesów ułożyć interesy z zaborcami. Nie oznaczało to rezygnacji z działalności patriotycznej. W czasie powstania styczniowego m.in. pośredniczył w transakcji zakupu amunicji dla partyzantów od... rosyjskiego wojska

merach 3-6 z roku 2020 oraz 48-49/2020)- zachęcamy do skorzystania z internetowego archiwum) pozostała go w dość kiepskiej kondycji. Znakomity pałac w Opolu oddała Paskiewiczowi licząc, że stanie się carską rezydencją, resztę sprzedawała Wydrychiewiczowi.

Gospodarczy sukces nuworysza

Niesłychanie obrotny, startujący niemal od zera, Wydrychiewicz potrafił postawić majątek na nogi. *Jako zamilowany rolnik, wysoko podniósł kulturę ziemi, wykarczował, osuszył i odmłodził łąki, oraz zaprowadził znaczną ilość doborowego inwentarza. Stawy oczyszczone zarybił, przekopaniem kilkuwiorstowych kanałów, umiejętnie zużytkował wodę na potrzeby zakładów przemysłowych. Ośmnaście folwarków odbudował prawie z fundamentów z praktycznym uwzględnieniem potrzeb gospodarskich. Zrozumiał jak wielką dźwignię gospodarstwa stanowi przemysł rolniczy, umiejętnie do miejscowości zastosowany; usiłnem też jego staraniem było, przerobić na miejscu wszelkie*

surowe produkty. Kierowany tą myślą wznosił młyn na sposób amerykański, zaprowadził olejarnię, wznosił duże gorzelnie, browar dostarczający wyborne piwa, postawił 3 tartaki, fabrykę terpentyny, a każdy z tych zakładów przemysłowych, wzniesiony pod baczynym okiem właściciela odznaczała się wzorowem urządzeniem, odpowiedniemi wymaganiami nauki i postępu - czytamy w opisie z początków XX wieku. Wprawdzie notorycznie musiał użerać się z miejscowymi właścicielami którzy byli wręcz przerażeni jego pomysłem zastąpienia pańszczyzny czynszem (!), ale, koniec końców zebrał w swoim ręku ponad 20.000 hektarów, sam wybudował drogę bitą między Kazimierzem a Józefowem oraz z prywatnego majątku zaczął wznosić wały wzdłuż Wisły. Majątek więc był już na starcie dobrze zorganizowany i rokoował na dalszy rozwój. W W 1872 roku, po podziale dóbr między braci, Kluczkowice oraz Łaziska, Wrzelów i Szczekarków przypadły w udziale Janowi Kleniewskiemu.

Zbigniew Smółko

BOŚMY BARDZO HERBOWI

Herb Kazimierza Dolnego



Opis herbu uroczego miasteczka nad Wisłą wynika ze statutu miasta, próżno jednak w oficjalnych źródłach informacji znaleźć jego uzasadnienie.

Posługiwanie się herbem, który Antoni Chomiccki w 1939 roku opisywał jako *na półksiężycu z gwiazdami na rogach baszta z bramą otwartą, zakończona blankami* a statut miasta, o wiele bardziej szczegółowo w *błękitnym polu tarczy herbowej złoty półksiężyc, na którego rogach umieszczone są gwiazdy promieniste (sześcioramiennie) tej samej barwy. Pośrodku umieszczona jest srebrna wieża boniowana, z otwartą bramą, posiadająca trzy blanki (cienie). Dach wieży jest czerwony kalenicowy, posiada*

dachówki, zakończone sterczynkami, także czerwonymi. O ile symbolika wieży wydaje się być, dość powszechnie stosowanym motywem, mającym w zamiarze nadających herb podkreślać miejski walor osiedla o tyle pewną zagadką jest jest księżyc. Ułożony na błękitnym polu w towarzystwie gwiazd nasuwa pewne skojarzenia ze starym szlacheckim herbem Leliwa (ale tam jest jedna gwiazda), jednak trudno je uzasadnić i pogłębić. Podobnie jak nawiązanie do apokaliptycznej wizji dotyczącej Niewiasty, która miała pod stopami księżyc i wieniec (tak przedstawia się Maryję). Oprócz herbu miasto posługuje się nowoczesnym logo autorstwa Jarosława Koziary.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Terespolska cerkiew św. Jana Teologa

Zbudowana jak unicka, potem prawosławna, potem znowu należąca do katolików obrządku wschodniego, dzisiaj znowu jest cerkwią prawosławną. Nie jest to na Nadbużu wyjątkowa historia.

Zbudowana została w połowie XVIII wieku dla miejscowych unitów na miejscu wcześniejszych świątyń. Po siłowym przejściu przez prawosławnych w 1874 roku była co najmniej dwa razy gruntownie przebudowywana, ale możemy przyjąć, że od początku miała wyraźne cechy klasycystyczne.

Położona jest na wschodnim obrzeżu miasta, frontem zwrócona na wschód. W dwudziestolecie międzywojennym próbowano stworzyć tu parafię neounicką (czyli należąca do Kościoła Katolickiego, ale odprawiająca nabożeństwa jak Kościół Prawosławny). W 1941 przejęli ją prawosławni. Pozostała czynna nawet po wywózkach parafian w ramach tzw. „repatriacji” i Akcji Wisła.

Zbigniew Smółko



Zdjęcie z 1937 roku, znalezione na portafli fotopolska.eu



Zdjęcie najprawdopodobniej z 1966 roku z dokumentacji konserwatorskiej tzw. „karty białej”

Wielki jubileusz: „Łukowiacy” tańczą od 25 lat! Zespół wychował całe pokolenia!

ŁUKÓW: Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy” istnieje już 25 lat! Z tej okazji artyści dali wielki, jubileuszowy koncert.

W ciągu tych 25 lat przez zespół przewinęły się niezliczone rzesze młodych, choć aktualnie już w różnym wieku ludzi, a w którym wychowały się całe pokolenia łukowian. „Łukowiacy” to jedna z najważniejszych wizytówek naszego miasta. Prawdziwi ambasadorzy łukowskiej kultury, znani nie tylko nad Krzną, ale i w całej Europie.

Ten ogromny sukces i wieloletnią trwałość, zespół zawdzięcza przede wszystkim trzem osobom: to Grzegorz Rzymowski, Małgorzata Wardak i Wojciech Zielonka. Dziś dziękują wszystkim za wielkie zaufanie, zarówno tym, którzy tańczyli w „Łukowiakach”, jak i ich rodzicom. Ta grupa od zawsze tworzyła jedną, wielką, taneczną rodzinę. „Łukowiacy” działają od 1999 r.



Piękne stroje i dostoyny taniec uczyniły jubileusz wyjątkowym

Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy” przy Łukowskim Ośrodku Kultury powstał we wrześniu 1999 roku. Działa jako stowarzyszenie kulturalne założone przez rodziców. Założycielem i dyrektorem zespołu jest Grzegorz Rzymowski. Przy zespole funkcjonuje kapela złożona z łukowskich muzyków i wokalistów. W społeczną pracę wokół zespołu zaangażowane jest grono rodziców i wolontariuszy.

„Łukowiacy” występują na scenach lokalnych, krajowych i zagranicznych. W repertuarze zespołu znajdują się polskie tańce narodowe: polonez, kra-



Tancerze mali i duzi mogą być z siebie dumni

kowiak, kujawiak z oberkiem i mazur oraz regionalne tańce i przyspiewki: lubelskie, rze-

szowskie, podlaskie, kurpiowskie, śląskie, górali żywieckich, warmińskie, opoczyńskie i ka-



Udział w życiu zespołu dosłownie biorą udział całe pokolenia



Koncert przyciągnął tłumy. Hala sportowa Zespołu Szkolno-Przedszkolnego SP nr 1 w Łukowie pękała w szwach

szubskie. 15 grudnia 2004 r. członkowie zespołu spotkali się podczas audycji z Ojcem

Św. Janem Pawłem II. w Watykanie.

MO

Ochotnicza Straż Pożarna w Gręzówce ma już 100 lat!

Jubileusz świętowano w gronie strażaków, mieszkańców i zaproszonych gości w niedzielę, 29 września.

Obchody 100-lecia OSP Gręzówka rozpoczęły się o godzinie 10.30 zbiórką przy strażnicy. Następnie została odprawiona msza św. w miejscowym kościele. Po wspólnej modlitwie uczestnicy wydarzenia spotkali się na uroczystym apelu, podczas którego odczytano kronikę, wręczono odznaczenia strażakom - seniorom, poświęcono i przekazano porządek Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, wręczono odznaczenia MDP. Odbyło się także odsłonięcie i poświęcenie tablicy upamiętniającej 100-lecie OSP Gręzówka. Ważnym punktem były podziękowania i przemówienia okolicznościowe.

OSP Gręzówka niesie pomoc 1924 r.

OSP w Gręzówce została założona po dwóch groźnych pożarach, które spustoszyły wieś. Pierwsza jednostka Straży Ogniowej, jak wówczas mówiono, działała tam już w 1924 r. Założycielem jej i propagatorem działań strażackich był Tadeusz Pełka. Z pieniędzy pochodzą-



Wzrusza fakt, że młodzież chce angażować się w działania OSP

cych ze społecznych zbiórek kupiono sprzęt, a później wybudowano też strażnicę. Znajdowała się w miejscu, gdzie dziś jest ustawiona kamienna grotka z figurą Matki Bożej. Długo nie służyła strażakom, bo gdy w 1938 r. biskup ordynariusz erygował parafię w Gręzówce, mieszkańcy strażnicę przeznaczili na prowizoryczną świątynię.

Nowej siedziby z prawdziwego zdarzenia strażacy od tamtej pory już nie mieli. Po II wojnie światowej spotykali się w przypadkowych miejscach, a sprzęt trzymali w blaszanym



Na uroczystości przybyli także emerytowani strażacy

garażu. Z biegiem czasu tego sprzętu przybywało. W 2001 r. straż otrzymała pierwszy wóz bojowy. W 2014 r. oddano do

użytku nową strażnicę z trzema garażami na samochody bojowe.

MO



Jubileusz OSP to przede wszystkim okazja do wręczenia medali dla zasłużonych strażaków



OSP w Gręzówce - 100-lecie istnienia

V Zuchowy Turniej Sprawnościowy w Adamowie za nami

21 września 9. Gromada Zuchowa „Wesołe Promyki” zorganizowała V Zuchowy Turniej Sprawnościowy. Zuchy stanęły do rozmaitych konkurencji, do których przygotowały się wcześniej podczas zbiórek.

- Propagowanie aktywności fizycznej, nauka mądrego współzawodnictwa, zgodnego z zasadami fair play to ważna część programu działania w harcerstwie - informuje hm. Michał Mojski. - Zawody przebiegały w wesołej atmosferze. Każdy uczestnik otrzymał poczęstunek i pamiątkową przypinkę. Turniej dla zuchów z Hufca ZHP Łuków im. Bohaterów Ziemi Łukowskiej na pewno będzie miał swoją kontynuację. Wpisał się już w kalendarz imprez w środowisku i stanowi cenną propozycję aktywności dla najmłodszych.

Młodych zawodników gościł Zespół Szkolno-Przed-



Kolorowe koszulki i czapki drużyn stanowiły wizytówkę turnieju

szkolny w Adamowie z panią dyrektorem, Anną Bartosiewicz na czele. Przedsięwzięcie przygotowała p.wd. Renata Niedziółka – drużynowa 9. Gromady Zuchowej „Wesołe Promyki”. Wspierała ją grupa nauczycieli, rodziców, instruktorów ZHP: p.wd. Wio-

leta Kuczyńska, p.wd. Dorota Bajdak, Iwona Kołodziej, Iwona Ponikowska, Dorota Turska i Ewelina Beczek. Turniej został dofinansowany w ramach zadań publicznych, realizowanych wspólnie z Gminą Adamów i Powiatem Łukowskim.

Biegi, skoki, slalomy sprawdzały ich sprawność i spryt, ale stawały się też sposobnością do budowania umiejętności współpracy. Dla drużyn przewidziano nagrody rzeczowe.

Ewa Jaszcza



Jedną z konkurencji było przeciąganie liny



Trudy zostały nagrodzone pysznymi lodami

Dary z Łukowa wyjechały na Dolny Śląsk. Jednak dopiero na miejscu szukali punktu do rozładunku!

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta Łukowa wielokrotnie poruszony został temat pomocy dla powodzian. Zaskoczeniem jednak były słowa radnego Andrzeja Skwarka, który zdradził, że pomoc z Łukowa nie trafiła do miejsca docelowego, a poszukiwane było inne miejsce do rozładunku.

Od momentu, gdy zostały ogłoszone pierwsze zbiórki dla powodzian, informowaliśmy Was o organizowanych akcjach, miejscach zbiórek i postępach. W akcję włączył się m.in. Urząd Miasta w Łukowie, który wraz z Centrum Usług Społecznych, Ośrodkiem Sportu i Rekreacji, a także Łukowskim Ośrodkiem Kultury zorganizował punkt zbiórki przy łukowskim OSiR. Pierwsza informacja o organizowanej akcji pojawiła się 16 września na social mediach urzędu.

LUK



Zbiórka darów w Łukowie była jedną z największych w naszym regionie. Tę zorganizowaną przez starostwo swoimi działaniami wsparło niemal każde OSP w powiecie

Do akcji włączyło się również Starostwo Powiatowe w Łukowie. W różny sposób i w ramach wielu akcji dary zbierały min. Ochotnicze Straże Pożarne, czy szkoły i przedszkola.

W czasie ostatniej sesji radny Andrzej Skwarek poinformował, że dary ze zbiórek powiatowych jednak nie trafiły do Wrocławia.

- Pojechała cała naczepa darów do Wrocławia. Miejsce, do którego kierowaliśmy dary, było wypełnione, Wałbrzych wypełniony. Musieliśmy szukać, żeby gdzieś to rozładować. Jeśli będzie coś tam wysyłane, to naprawdę trzeba pytać i uzgadniać. Potem mają tam tego (darów przyp. red.) bardzo dużo - wyraził zaniepokojenie w czasie sesji radny. - Powiatowa zbiórka miała miejsce w łukowskim PKS. Na miejsce (Wrocław, przyp. red.) wysłaliśmy produkty ciężarówką PKS. Dopiero na trzecim, może czwartym miejscu znaleźliśmy punkt rozładunku - dodał później w rozmowie z nami.

Jak donosiły media, magazyn z darami dla powodzian

zapełniły się ekspresowo. Darów było wiele i przybywały z każdego zakątka Polski.

- Rzeczywiście kierowaliśmy ciężarówką do Magazynu Centralnego we Wrocławiu. Dary udało się złożyć w innym, mniejszym punkcie, w magazynie niedaleko Wrocławia - powiedział nam w rozmowie Paweł Lucht z Wydziału Zarządzania Kryzysowego.

Day z powiatu łukowskiego trafiły konwoju do Oławy.

O sprawę wysyłki darów dla powodzian spytaliśmy również zastępcę burmistrza Miasta Łukowa, Mateusza Popławskiego.

- Nasze dary trafiły na miejsce. Jesteśmy w trakcie ostatniej zbiórki, gdzie zbieramy środki chemiczne, środki czystości, sprzęt do czyszczenia. Wiemy, że w magazynach jest dużo wody, więc takich artykułów już nie potrzeba. Zbiórka trwa tylko dziś, a dary prześlemy tam, gdzie wysyłaliśmy wcześniej - otrzyma je hub w Wałbrzychu - mówił Mateusz Popławski.

Ewa Jaszcza

Komu puchar?

2 października odbędą się mecze IV rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.

Doszło do zmiany gospodarza. Huragan Międzyrzec Podlaski zagra na boisku Podlasia Biała Podlaska. Ciekawie będzie w Szachach. Czołowy zespół z Klasy A podejmie łukowskie Orłęta. Krzna będzie chciała ograć ekipę z Klasy Okręgowej. Unia Krzywda sprawdzi się na tle czwartoligowych Orłąt Radzyń Podlaski.

IV RUNDA PUCHARU POLSKI (02.10., godz. 16:30)
Podlasie Biała Podl. - Huragan Międz. Podl.
KS Drelów - Orłęta Łuków
Krzna Rzeczyca - Absolwent Domaszewnica
Unia Krzywda - Orłęta Radzyń Podlaski

mp

Formalność Orłąt. Prezes w bramce Kujawiaka. Zemsta była słodka

Zespół z Łukowa wygrał po raz siódmy w sezonie. Ekipa ze Stanina przegrała dziewiąty mecz w bieżących rozgrywkach.

Graczom Orłąt zależało na zwycięstwie. Chcieli zrewanżować się za czerwcowy mecz w Klasie Okręgowej. Wówczas Kujawiak wygrał 2:1 w Łukowie i w dużej mierze przez takie rozstrzygnięcie zespół Stanisława Chudzika nie wywalczył bezpośredniego awansu do IV ligi, ewentualnie nie zagrał w barażach o promocję.

Strzelanie rozpoczął i zakończył Mateusz Wysokiński. Na 6:0 trafił z rzutu karnego po faulu Arkadiusza Lendziona. Pod koniec pierwszej połowy i na początku drugiej hat-tricka skompletował Rafał Jaworski. Król strzelców poprzedniego sezonu (42 gole) ma już na

koncie 8 trafień. Bramkę dorzucił również Gabriel Jakimiński.

Oprócz tego, że „Jawor” jest czołowym zawodnikiem Orłąt to również trenerem młodzieży z łukowskim klubie. W kadrze na mecz z Kujawiakiem znalazło się aż ośmiu jego podopiecznych: Szymon Mateńka, Tomasz Cisiak, Kacper Sowisz, Bartłomiej Boreczek, Robert Warowny, Paweł Sowisz, Jakub Drosio oraz Mateusz Sokołowski. Wszyscy to gracze urodzeni w 2008 roku.

- Mieliliśmy pełną kontrolę nad tym spotkaniem. Rywale nam nie zagrażali. Od początku ustawili się głęboką defensywą i kwestią czasu były kolejne gole. Był to mecz, który musieliśmy wygrać. Przed nami starcie z Orłem w Czemiernikach. Poprzeczka powędruje znacznie wyżej - mówi Marcin Chwedonuk, kierownik Orłąt.

Co ciekawe, między słupkami Kujawiaka stanął Kamil Tronowski. Prezes klubu ze Stanina starał się wypełnić lukę po Krystianie Kęnderze, który nie mógł zagrać z Orłętami ze względu na obowiązek w pracy. „Korek” miał szansę obronić rzut karny. - Piłka przeszła po moich rękawicach. Nie mogłem mocniej się wyciągnąć przy strzale, gdyż skrzyłem staw skokowy i trudno było się wybić - mówi 36-latek, który po raz trzeci w przygodzie z piłką stanął między słupkami.

- Dopóki mieliśmy siły, staraliśmy się dotrzymać kroku gospodarzom. Po przerwie zdominowali nas. Oprócz Kęndera w składzie zabrakło Krystiana Osińskiego, a dla nas to duże osłabienie. Zapominamy o tym meczu i skupiamy się na beniaminku z Sielczyka. Wierzymy, że kiedyś przyjdzie przełamanie - dodaje.

mp

KLASA B

WYNIKI 5. KOLEJKI
Lutnia II - Orkan 5:1
Bystrzyca - Polesie II 3:0
Unia II - Wodnik 0:5
Wóldom - Tur 0:7
Az-Bud II - Wenus 2:2

NASTĘPNA KOLEJKA (06.10., godz. 12:00): Lutnia II - Bystrzyca, (06.10., godz. 14:00): Orkan - Wenus, Wóldom - Wodnik (06.10., godz. 15:00): Tur - Az-Bud II, (06.10., godz. 16:00): Polesie II - Unia II.

mp

IV LIGA

Wyniki 10. kolejki:
Kłos - Motor II 0:3
Sygnał - Stal 0:3
Orłęta - Lublinianka 0:1
Avia II - Tomasovia 0:5
Granit - Gryf 2:0
Start - Górnik II 2:1
Łada - Opolanin 5:0
Janowianka - Huragan 3:2
pauzował: Hetman.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Stal Kraśnik	10	26	22:2
2.	Lublinianka Lublin	9	25	25:8
3.	Łada Biłgoraj	9	23	33:9
4.	Tomasovia Tom. L.	9	18	21:7
5.	Janowianka Jan. Lub.	10	16	21:16
6.	Start Krasnostaw	10	16	14:14
7.	Orłęta Radzyń	10	14	19:16
8.	Opolanin Opole Lub.	9	13	10:16
9.	Sygnał Lublin	9	13	17:21
10.	Motor II Lublin	10	12	19:27
11.	Hetman Zamość	9	12	9:11
12.	Granit Bychawa	9	11	14:23
13.	Avia II Świdnik	9	7	7:21
14.	Górniki Łęczna	8	5	11:21
15.	Huragan Międzyrzec	9	5	10:15
16.	Gryf Gm. Zamość	10	3	5:16
17.	Kłos Gmina Chełm	9	3	3:17

11. kolejka (05/06.10.): Huragan - Orłęta (sob., 14:00), Opolanin - Granit, Stal - Łada, Tomasovia - Kłos, Lublinianka - Avia II, Hetman - Start (sob., 15:00), Motor II - Sygnał (ndz., 16:00), Górnik II - Janowianka (ndz., 17:00).

rg

Huragan znów z porażką

Huragan Międzyrzec Podlaski ponownie z nieźłą grą i ponownie bez punktów. W Janowie Lubelskim zawodnicy z Międzyrzecza pojawili się w mocno okrojonym składzie.

Zabrakło Dionaty Tonina, Mateusza Konaszewskiego i Jakuba Łęckiego. Każdy z nich odgrywa kluczowe role w swoich formacjach. Nie pomogło to w wywiezieniu choćby punktu. „Katem” Huraganu okazał się Michał Mistrzyk, który trzy bramki strzelił jeszcze przed przerwą. Odpowiedzi Bartłomieja Semeniuka i Miłosza Korycińskiego na nic się nie zdały, przez co Huragan poniósł szóstą porażkę w sezonie.

Janowianka Janów Lubelski – Huragan Miedzyrzec Podlaski 3:2 (3:1)

Bramki: Mistrzyk 1`, 20`, 40` - Semeniuk 35`, Koryciński 60`
Huragan: Nowosz – Bas, Koryciński, Chilimoniuk, Łukanowski (61` Panasiuk), Chukwukelu (71` Kiryluk), Warda, Drzazga, Maksymenko, Łappo, Semeniuk.

rg

POZOSTAŁE SPOTKANIA

Agrotex Milanów - Orzeł Czemierniki 2:2 (0:1)

Bramki: Mazurek 60`, Romaniuk 75` - Kuźma 8`, Żuk 72`.
Agrotex: Kruczek - Gil, Protaś, Pawlak, Sidor (52` Kołęda), Dobosz (52` Ostapiuk), Romaniuk (72` Podgajny), Reszka, W. Niżiołek, Kowalski (66` Kamiński), Mazurek.
Orzeł: Węgrzyn - Fijałek, Baryła, Bożyk (75` Ładny), Mańko (46` Łoziński), Sekuła, Kuźma, Orzechowski (75` Sosnowski), Żuk (85` G. Krzeczkowski), Aleksandrowicz (62` Kołtuniewicz), Kaliński (70` K. Krzeczkowski).
Czerwona kartka: Sidor, na ławce, za krytykę orzeczeń sędziego.

Orłęta II Radzyń Podlaski - Sokół Adamów 8:0 (3:0)

Bramki: Daniłoso 1`, 47`, J. Rycaj 34`, Lewczuk 45`, Prymachenko 51`, 76`, Głowniak 67`, Bujak 84`.
Orłęta II: K. Ratajczyk - Migal, Burda (57` Sz. Ratajczyk), J. Rycaj (52` Magier), Siudaj (55` Drygiel), Golec (57` Głowniak), Lewczuk, Daniłoso (57` Sulej), M. Mitura (55` Bujak), Prymachenko.
Sokół: Jak. Bosek - Miazek, W. Wrzosek, Piotrowski, Kośmider, Kołodziejczak, Domański, Jar. Bosek, J. Nowicki, Beczek, Walo.

Podlasie II Biała Podlaska - Az-Bud Komarówka Podlaska 0:1 (0:0)

Bramka: Borkowski 54`.
Podlasie II: Skrodziuk - Sta-

lewski (46` P. Chazan), Sawczuk, Pękała, Misiejuk, Twarowski, Lesiuk (60` Hawryluk), Zduńczyk (46` M. Chazan), Grochowski (60` Wojdat), Dobruk (60` Grysiuk), Buraczewski.

Az-Bud: Bierzdzinski - Derlukiewicz, Kania, Praszczak-Tracz, Snochowski, Szymański, Paczuski (73` A. Zieniuk), K. Zieniuk (85` Oniszczyk), Korol, Bogucki, Borkowski.

Czerwona kartka: M. Chazan, za dwie żółte kartki, po meczu.

W 90 minucie Robert Praszczak-Tracz nie wykorzystał rzutu karnego.

Grom Kąkolewnica - Unia Krzywda 1:0 (1:0)

Bramka: Madejek 16`.
Grom: Łęczyski - Grochowski, Kobjek, Lesiuk, Madejek, Urbański, Sz. Dobrowolski, Król, Moczulski (70` Mielnik), Kanatek (89` Ozimiński), Kot (55` Łukaszuk).
Unia: Adamczyk - Sobczak, M. Piszcz, Strzyżewski, G. Piszcz, Łukasik, Szczęsny (69` Hryciuk), Chmiel, Cieślak, A. Białach, J. Osiał (46` Szlaski).

Unia Żabików - ŁKS Łazy 0:0

Unia: Stężala - Pawelec, Pliszka, Bednarczyk, Golec (85` Błyskun), Kozłowski, Semeniuk (70` Ptaszyński), Sadowski, Koczkodaj, Wachnik (70` Kot), Prusak (46` Arent).
ŁKS Łazy: Krasucki - Klębowski (75` J. Machniak), Goławski, Zabłocki, Janaszek, Kowalewski (80` Zborowski), Smyk (60` Mac. Ebert), Rożen, Soćko, Mościcki, Ponikowski.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 9. KOLEJKI
Orłęta - Kujawiak 6:0
Agrotex - Orzeł 2:2
Podlasie II - Az-Bud 0:1
Orłęta II - Sokół 8:0
Grom - Unia K. 1:0
Unia Ż. - ŁKS Łazy 0:0
Red Sielczyk - Absolwent 6:2
Lutnia - Victoria 1:5

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Orłęta Łuków	8	22	32:5
2.	Lutnia Piszczac	9	21	24:11
3.	Agrotex Milanów	9	19	23:12
4.	Orzeł Czemierniki	9	18	19:13
5.	Az-Bud Komarówka Podl.	9	17	14:7
6.	ŁKS Łazy	9	16	18:12
7.	Podlasie II Biała Podlaska	9	15	35:8
8.	Unia Żabików	9	14	18:16
9.	Orłęta II Radzyń Podlaski	9	12	24:17
10.	Victoria Parczew	9	12	19:16
11.	Red Sielczyk	8	11	20:22
12.	Sokół Adamów	9	8	12:29
13.	Unia Krzywda	9	7	7:28
14.	Grom Kąkolewnica	9	6	14:24
15.	Absolwent Domaszewnica	9	4	13:41
16.	Kujawiak Stanin	9	0	8:39

NASTĘPNA KOLEJKA (06.10., godz. 11:00): Podlasie II - Orłęta II, Unia K. - Unia Ż. (06.10., godz. 15:00): Lutnia - Agrotex (06.10., godz. 16:00): Az-Bud - Absolwent, Kujawiak - Red Sielczyk, Orzeł - Orłęta, ŁKS Łazy - Victoria, Sokół - Grom.

KLASA A - gr. I

WYNIKI 6. KOLEJKI
GLKS Rokitno - Granica 0:3
Tytan - Krzna 2:3
Olimpia - Twierdza 4:1
KS Drelów - Dąb 2:1
LZS Dobryń - Niwa 1:2
Agrosport - pauza

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	KS Drelów	6	15	41:6
2	Olimpia Jabłoń	6	15	20:9
3	Granica Terespol	6	12	17:9
4	Krzna Rzeczyca	5	10	21:8
5	Twierdza Kobylany	5	10	12:8
6	LZS Dobryń	5	9	16:10
7	Dąb Dębowa Kłoda	5	7	8:5
8	Niwa Łomazy	5	6	11:26
9	Agrosport Leśna Podl.	5	3	7:18
10	Tytan Wisznice	6	1	7:22
11	GLKS Rokitno	6	0	2:41

NASTĘPNA KOLEJKA (06.10., godz. 11:00): Twierdza - KS Drelów (06.10., godz. 13:00): Dąb - LZS Dobryń, Agrosport - Tytan (06.10., godz. 14:00): Krzna - Olimpia (06.10., godz. 15:00): Niwa - GLKS Rokitno, Granica - pauza.

KLASA A - gr. II

WYNIKI 6. KOLEJKI
Bizon - Olimpia 3:1
Bór - Bad Boys 3:0
Armaty - Orłęta 4:0
Gręzovia - AR-TIG 3:0
Start - Dwernicki 0:2
Orłęta II - Polesie 0:5

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Bizon Jeleniec	6	16	21:9
2	Gręzovia Gręzówka	6	15	19:8
3	Bór Dąbie	5	13	10:3
4	Armaty Stoczek Łuk.	6	12	16:13
5	Bad Boys Zastawie	6	9	10:15
6	Dwernicki Stoczek Łuk.	6	9	12:13
7	Armaty Stoczek Łuk.	5	6	12:13
8	AR-TIG Huta Dąbrowa	6	6	8:11
9	Olimpia Okrzeja	6	6	11:17
10	Start Gózd	6	3	9:17
11	Orłęta Gołaszyn	5	3	9:14
12	Orłęta II Łuków	6	3	11:25

NASTĘPNA KOLEJKA (05.10., godz. 16:00): Dwernicki - Polesie, (06.10., godz. 13:00): Orłęta II - Bór, Olimpia - Start, AR-TIG - Bizon, Bad Boys - Armaty (06.10., godz. 16:00): Orłęta - Gręzovia.

mp

BIA

Pamiętamy o Tobie, Jacku!

Minęły cztery lata, od kiedy nie ma z nami Jacka Kęzika. 51-latek był trenerem Fight Club Knockout Łuków oraz Klubu Olimpijczyka Ziemi Łukowskiej. Nie spodziewanie, Jego serce przestało bić.

Kęzik był wieloletnim nauczycielem w Zespole Placówek Oświatowych w Łukowie. Był również przewodniczącym Związków Zawodowych „Solidarność”. Wychował wielu zawodników, którzy startowali na arenach ogólnopolskich oraz w Europie. Przykładem niech będzie Muslim Dzhannaraliev.

Pierwsze zawody i wicemistrzostwo

Młody mężczyzna rodem z Groznego mieszkał w hotelu Polonia na osiedlu dla uchodźców.

- Przyjechałem do Polski i mieszkaliśmy w Łukowie cztery lata. Wyjechałem z Czeczenii w momencie wybuchu wojny. Jacek przychodził do budynku i trenowaliśmy pod jego opieką. Widział w nas duży potencjał. Przez dwa lata szlifowałem formę pod jego wodzą. To właśnie z nim pojechałem na pierwsze zawody i wywalczyłem wicemistrzostwo Polski. To on dał mi motywację, by trenować. Zawdzięczam mu bardzo wiele - mówi Muslim.

Dzhannaraliev przyznaje, że miał problemy z pieniędzmi.

- Trenowałem u niego za darmo. Przychodził do nas do mieszkania. Wspierał. Czulem, że jest dla mnie jak drugi tata. Mam go przed oczami. Zapamiętam go jako uśmiechniętego trenera, który stawiał na dyscyplinę - dodaje.

O problemach, życiu

Jako wielkiego profesjonalistę i człowieka z pasją wspomina Kęzika Paweł Głowacki, szef Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin MAWASHI.

- Kiedyś Jacek trenował naszą dyscyplinę. Wymienialiśmy się spostrzeżeniami na temat treningu. Bardzo starał się organizować gale w naszym mieście. Wysyłał zawodników na zawody K-1, MMA. Byliśmy przyjaciółmi. Wiele razy rozmawialiśmy o problemach, życiu - mówi.

Indywidualista. Kochał samodoskonalenie

Głowacki przyznaje, że Kęzik był lubiany przez młodzież.

- Mam w rodzinie osobę, która chodziła do niego na zajęcia. Bardzo sobie chwaliła podejście



Mateusz Grochowski ze swoim trenerem Jackiem Kęzikim

i profesjonalizm Jacka. Był indywidualistą. Wiele godzin spędzał na indywidualnym treningu. Samodoskonaliał się w swojej pasji. Wiem, że koło domu zamontował sobie worek i w wolnych chwilach oddawał się boksowaniu i uderzaniu w przedmiot - dodaje.

Ostatnia rozmowa...

Głowacki widział się z Kęzikim kilka godzin przed jego śmiercią.

- Nasze dzieci chodzą do tego samego przedszkola. Skończyłem swoje lekcje i pojechałem po córkę. Czekałem na nią i pojawił się Jacek. Chciał mnie przestraszyć, ale nie udało mu się tego zrobić. Szybko się odwróciłem. Kilka minut rozmawialiśmy. Nie sądziłem, że będzie to nasza ostatnia rozmowa. Rozeszliśmy się, a rano otrzymałem straszną wiadomość - mówi.

Nowa sala w „zawodówce”

Kęzik przez ostatnie miesiące przed śmiercią remontował salę w łukowskiej „zawodówce”. Zadaptował starą stołówkę. Własnoręcznie w pocie czoła w każdej wolnej chwili „dopieszczał” obiekt, który miał służyć dzieciom i młodzieży.

- Był przeszczęśliwy, pełen energii. Cieszył się, że nie będzie zależny od nikogo, bo wcześniej miał problemy. Zrobił sobie biuro oraz 80-metrową salę - dodaje Głowacki.

Rozgadany sąsiad

Śp. Jacek Kęzik był trenerem w Klubie Olimpijczyka Ziemi Łukowskiej. Wspomina go Wojciech Bondarczuk, wówczas członek zarządu.

- Jego śmierć jest wielkim zaskoczeniem i czymś niezrozumiałym. Najgorsze, że śmierć zabiera ważnych i dobrych ludzi. Długo nie mogłem się otrząsnąć - mówi Dariusz Szustek, starosta łukowski

Osierocił rodzinę i wychowanków

Szkół nr 1 w Łukowie Tadeuszem Federczykiem. Uśmiech nie schodził z twarzy Jacka. Cieszył się, że problemy z lokalem ma za sobą - wspomina Dariusz Szustek, starosta łukowski.

Kochał żonę i synów

Dla Jacka największym wsparciem była żona Ania. - Zawsze robiła mu kolację i czekała na niego po treningu. Kończyliśmy zajęcia i dzwoniła do niego, że posiłek już czeka. To było wspaniałe małżeństwo. Największą radością byli synowie. Poświęcał im wiele czasu i uwagi na wspólne zabawy i zajęcia. Był bardzo dobrym ojcem. Miałem okazję to obserwować wiele razy - mówi Jacek Konopiński.

Potrafił, bo chciał

Konopiński dodaje, że Kęzik prawie całe wakacje pracował przy remoncie nowej sali, z której raz udało mu się skorzystać.

- Jacek był człowiekiem, któremu zależało, za-



wsze zależało, aby coś zrobić. Ciągłe inwestował, potrafił znaleźć sponsorów. Potrafił znaleźć dojścia do innych klubów i trenerów i nawiązać współpracę z nimi w Polsce. Dzięki temu mógł trenować ze swoimi podopiecznymi pod okiem najlepszych w Polsce, wyjeżdżając na gościnne treningi i sparingi. Potrafił przekonać do swoich pomysłów. Potrafił, bo chciał - dodaje ze łzami w oczach.

Zarażał sportem

W śmierć swojego trenera nie mógł uwierzyć Tomasz Smyk.

- W głowie się nie mieści, że odszedł tak nagle i niespodziewanie. Jacek Kęzik był bardzo dobrym trenerem i człowiekiem. Kochał sport i zarażał innych swoją pasją. Na pierwszy trening sportów walki poszedłem do niego. U niego stawałem swoje pierwsze kroki i dzięki niemu pokochałem ten sport - mówi.

Teraz ja go będę wspierał modlitwą

Smyk dodaje, że gdy przeprowadził się do innego miasta i kontynuował przygodę w innym klubie, Kęzik zawsze dodawał mu słowa otuchy przed każdą walką i wspierał dobrym słowem.

- Często dzwonił do mnie i powtarzał, że jest dumny ze swojego wychowanka. Jeździł na moje walki i dopingował. Cieszył się i był dumny z każdej wygranej. Teraz wspieram go swoją modlitwą. Spoczywaj w pokoju Trenerze - dodaje ze łzami w oczach.

Zawsze będę mu wdzięczny

Mateusz Grochowski do dzisiaj nie może pogodzić się z odejściem swojego trenera.

- Jacek był osobą, której nie dało się podrobić. Był wiecznie uśmiechnięty, wesoły. Był osobą, na którą zawsze można było liczyć. Nie patrzył nigdy jakiej narodowości i jakiej wiary jesteś. Dla niego wszyscy byli równi. W dzisiejszych czasach brakuje takich ludzi - dodaje.

25-latek przyznaje, że zawsze będzie miło wspominał swojego szkoleniowca.

- Zawsze będę go miło wspominał. To on zaraził mnie pasją do sportów walki. Gdyby nie Jacek, na pewno nie robiłbym tego, co robię obecnie. Zawsze będę mu za to wdzięczny i nigdy go nie zapomnę - kończy zawodnik oraz trener K.O. Fight Klub Łuków.

Potężny Olimpijczyk. Młynarczyk pierwsza. Borkowski drugi

W Zamościu odbyła się 9. edycja Ogólnopolskiego Pucharu Rostocza i Memoriału Tadeusza Skąmskiego w podnoszeniu ciężarów. W zawodach wystartowało 37 zawodniczek i 43 zawodników z klubów województwa lubelskiego.

W klasyfikacji Sinclair'a (open) najlepszą zawodniczką okazała się Andżelika Młynarczyk z Olimpijczyka Łuków, gromadząc 231,05 pkt. Najlepszym zawodnikiem reprezentant gospodarzy (Agros Zamość) Maksymilian Dorn, który uzbierał 368,53 pkt. Z Łukowa na zawody pojechało ośmiu reprezentantów Olimpijczyka, którzy wywalczyli osiem medali w swoich kategoriach wagowych.

MEDALE NASZYCH

- Oliwia Markiewicz, kat. 45 kg, 1 m.
- Andżelika Młynarczyk, kat. 55 kg, 1 m.
- Błażej Borkowski, kat. 67 kg, 1 m.



Mistrzowska ekipa Olimpijczyka Łuków

- Julia Linkiewicz, kat. 55 kg, 2 m.
- Krystian Śledź, kat. 67 kg, 2 m.
- Piotr Zachoszcz, kat. 81 kg, 2 m.
- Julia Ognik, kat. 64 kg, 3 m.
- Adrian Chudek, kat. 73 kg, 3 m.

- Jechaliśmy do Zamościa po letnim okresie przygotowawczym. Zabrałem na Puchar Rostocza najlepszych zawodników z klubu, którzy oprócz walki na pomoście w swoich kategoriach wagowych, zbierali cenne punkty do Eco Harpoon Recycling Lubelskiej Ligi Juniorów. Chcieliśmy w lidze utrzymać prowadzenie przed dwoma ostatnimi rundami. To, co się

stało, przeszło moje najsmielsze oczekiwania. W lidze podopieczni naszego klubu utrzymali, prowadzenie, gromadząc rekordowe 1771,2 punktów, co jest nowym rekordem ligi! Poprzedni także należał do nas i został ustanowiony w tym roku w Piotrowicach i wynosił 1708,03 pkt - mówi Robert Dołęga, szkoleniowiec Olimpijczyka.

W LIDZE PUNKTOWALI

Andżelika Młynarczyk- 400,57 pkt
Błażej Borkowski- 390,27 pkt
Krystian Śledź- 340,52 pkt
Piotr Zachoszcz- 326,83 pkt
Julia Ognik- 313,04 pkt

Poza wynikami w lidze trzeba wyróżnić Andżelikę Młynarczyk, która po drobnych problemach zdrowotnych wraca do formy. Wywalczyła Puchar Rostocza z optymistycznym wynikiem 161 kg w dwuboju. Błażej Borkowski zajął drugie miejsce, ustanawiając pięć nowych rekordów życiowych! To bardzo dobry prognostyk przed Mistrzostwami Europejskiej Unii Podnoszenia Ciężarów, które już za dwa tygodnie odbędą się w Bukareszcie.

- Chciałbym wyróżnić jeszcze Krystiana Śledzia, który na cztery tygodnie błysnął wysoką formą przed mistrzostwami Polski młodzików w Nowym Dworze Mazowieckim, poprawiając swój wynik w dwuboju aż o 25 kg! Rośnie nam kolejny bardzo dobry zawodnik. Oczywiście serdecznie gratuluję wszystkim moim podopiecznym. Jestem z nich bardzo dumny. Takich zawodów się nie zapomina - dodaje Dołęga.

mp

Markiewicz: Takiej drobniutkiej sztanga jeszcze nie złamała



Oliwia Markiewicz zdobyła złoto

Oliwia Markiewicz ma 18 lat. Jest zawodniczką podnoszenia ciężarów w Olimpijczyku Łuków. Podczas ostatnich zmagania w Zamościu sięgnęła po pierwsze miejsce.

Łukowianka wystartowała w kat. 45 kg. Okazała się najlepsza. - Swój start oceniam bardzo słabo. Nie był to mój dzień. Zaliczyłam tylko po jednym podejściu. Wyrwałam 38 kg, zaś w podrzucie zaliczyłam 50 kg. Dało mi to 88 kg. Jest to dziewięć kilogramów mniej od tego, co robiłam, ale nie spodziewałam się jakiegoś dużego wyniku. Przyznam się nieskromnie, że byłam pewna tego pierwszego miejsca - mówi Oliwia.

mp

Jej przygoda z ciężarami rozpoczęła się pod koniec października 2019 roku. - Młodsza siostra Andżelika zainspirowała mnie tym sportem i zaprowadziła mnie na siłownię. Spodobało mi się to i tak o to jestem do tej pory, czyli prawie pięć lat. Podnoszenie ciężarów stało się moją codzienną rutyną. Ciężko byłoby mi bez tego żyć. Czułabym pustkę bez trenowania - dodaje 18-latkę.

Markiewicz startuje w najbliższej kategorii, czyli waży mniej niż 45 kg.

- Ludzie są w szoku, gdy słyszą, że trenuję dwubój olimpijski, a jestem taka „drobniutka”. Zawsze zadają mi pytanie, jak to się dzieje, że sztanga mnie jeszcze nie złamała - śmieje się.

KSW Łuków najlepszy w województwie!

Jak wynika z danych Instytutu Sportu - Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, który prowadzi klasyfikację wyników współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży, w 2024 roku KSW Łuków zajmuje pierwsze miejsce w województwie lubelskim w dyscyplinie kickboxing.

Ranking Systemu Sportu Młodzieżowego jest spójny i jednolity dla wszystkich dyscyplin. Wyniki klasyfikacji udostępnione są na stronie <https://ssm.insp.waw.pl/>. Dają one możliwość oceny i porównania osiągnięć sportowych w rywalizacji klubów, województw, powiatów i gmin. Oczywiście, nie wszystkie zawody w różnych dyscyplinach są jednakowo punktowane, np. w kickboxingu niektóre formuły i kategorie wiekowe nie są punktowane w ogóle. Globalnie na pewno klasyfikacja jest w dużym stopniu obiektywnym odzwierciedleniem wyników rywalizacji sportowej we wszystkich dyscyplinach.

Co prawda sezon startowy 2024 jeszcze się nie skończył i przed zawodnikami jeszcze



Ekipa KSW Łuków radzi sobie świetnie. Podopieczni Zenona Pawlikowskiego są potęgą w województwie

kilka startów, ale w kickboxingu nie będzie to miało wpływu na wyniki ministerialnej punktacji. Klasyfikacja może ulec zmianie, jeśli chodzi o inne dyscypliny sportu, ale nie dotyczy to kickboxingu, gdzie wszystkie punktowane zawody rangi mistrzostw Polski zostały już rozegrane.

Obecnie zawodnicy i sympatycy KSW Łuków mogą już cieszyć się ze zdobycia pierwszego miejsca w województwie lubelskim w dyscyplinie kickboxing

(w województwie lubelskim działa 12 licencjonowanych klubów kickboxingu). KSW Łuków plasuje się też na wysokim 14. miejscu w Polsce (na 317. licencjonowanych klubów).

Natomiast jeśli chodzi o wyniki we wszystkich dyscyplinach sportowych, to według danych Instytutu Sportu - Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie, na chwilę obecną KSW Łuków w powiecie łukowskim zajmuje trzecie miejsce (za Olimpijczykiem Łuków i GKS-

em Armaty Stoczek Łukowski), zaś w mieście Łuków plasuje się na drugim miejscu za Olimpijczykiem Łuków.

WYNIKI klasyfikacji klubów za 2024 rok województwo lubelskie, dyscyplina kickboxing

1. KSW Łuków - 41,75 pkt
2. LKSW DAN Świdnik- 31 pkt
3. Fight Point Biała Podlaska 11,75 pkt

mp

Piotr Kisiel mistrzem Polski!



Piotr Kisiel (z prawej) sięgnął po mistrzostwo Polski. Przed nim zmagania w Pucharze Świata

28 września odbyły II mistrzostwa Polski w warcaby 100-polo-we, które odbyły się w Tczewie.

Zawodnik Orląt Łuków zdobył pierwsze miejsce, wygrywając pięć partii, a do

tego dwie remisując. Kisiel za tydzień wyrusza na kolejne zawody, będzie to Puchar Świata w warcaby 100-polo-we osób niepełnosprawnych. 27-latek powalczy w Mławie.

Gratulujemy i życzymy powodzenia.

mp

LUK

Koziołek Matołek spotkał się z najmłodszymi w Krynce

GMINA ŁUKÓW:
Koziołek Matołek, popularny bohater dziecięcej literatury, zatrzymał się w Krynce, gdzie w świetlicy wiejskiej wystawiono spektakl w wykonaniu Teatru „Tak” pt.: „Koziołek Matołek wyrusza w świat”.

Uczniowie z klas „0” oraz I - IV ze Szkoły Podstawowej w Krynce spotkali się z bohaterem wykreowanym przez Kornela Makuszyńskiego. Koziołek, jak się okazało, nie do końca jest Matołkiem, a w



Spektakl w Krynce inspirowany był tekstem „120 przygód Koziołka Matołka” Kornela Makuszyńskiego

podróży do Pacanowa odwiedza kraje, w których wszyscy mówią po angielsku. Spotkanie odbyło się w ramach projektu „Rzeczy wesołe” realizowanego przez Gminną Bibliotekę

Publiczną w Łukowie, projekt dofinansowany jest przez Instytut Książki. Zadanie „Rzeczy wesołe” dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Będą lepsze drogi w Radoryżu Smolanym

GMINA KRZYWDA:
Przebudowa i budowa dróg w Radoryżu Smolanym będzie znacznie tańsza, niż pierwotnie zakładano. Gmina Krzywdza podpisała już umowę z wykonawcą robót, a prawie wszystkie koszty całej inwestycji pokryje dotacją z budżetu państwa.

- Planowaliśmy, że realizacja tych zadań może kosztować ponad 2,5 miliona złotych. Do przetargu na wykonanie robót zgłosiło się sześciu oferentów i wszyscy zaproponowali niższe ceny. Najkorzystniejsza nieznacznie przekroczyła 1,5 miliona złotych i to tę ofertę wybraliśmy do realizacji - mówi Wojciech Czerniec, wójt gminy Krzywdza.

Chodzi o przebudowę pięciu i budowę dwóch odcinków dróg, które będą współfinansowane głównie z części Programu Inwestycji Strategicznych przeznaczonej dla terenów po byłych PGR-ach.

Prace będą prowadzone m.in. na drogach przy wybudowanej niedawno przez Powiat Łukowski strzelnicy, przy Zespole Szkół im. Władysława Tatarkiewicza oraz w centrum Radoryża Smolanego.

Pieniądze z „Polskiego Ładu” wystarczą na pokrycie 98 procent kosztów. Pozostałe 2 procent to wkład własny gminy. Zgodnie z podpisaną właśnie umową wszystkie prace powinny zostać wykonane najpóźniej w ciągu trzech miesięcy.

Kolejne wnioski

Gmina Krzywdza złożyła również wnioski o dofinan-

sowanie kolejnych zadań z nowej edycji Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Tym razem samorząd stara się o dotacje na przebudowę 1 kilometra drogi w Feliksinie i podobnego odcinka ul. Polnej w Krzywdzie. Szacunkowa wartość pierwszej inwestycji sięga 1 miliona 290 tys. zł, a przebudowa ul. Polnej może kosztować niewiele ponad 1 milion 80 tys. zł. W obydwu przypadkach wysokość dofinansowania może wynieść maksymalnie 80 procent kosztów.

Korzystając z tego samego źródła w tym roku Gmina Krzywdza przebudowała drogę między Cisownikiem a Budkami oraz dwa odcinki w Kozuchówce. Na obydwu zadania samorząd pozyskał dotacje na pokrycie 60 procent kosztów.

Warsztaty „Malarstwo/Rysunek” w GBP w Krzywdzie. Zapisy od 7 października

GMINA KRZYWDA:
Gminna Biblioteka Publiczna w Krzywdzie zaprasza dzieci na warsztaty z rysunku i malarstwa, które połączą naukę z twórczą zabawą.

W trakcie zajęć dzieci poznają różnorodne techniki artystyczne, takie jak malarstwo olejne, akrylowe, akwarelowe, a także rysunek tuszem, wę-

głem i ołówkiem, z możliwością malowania na sztalugach. W programie znajdują się ćwiczenia m.in. z konstrukcji, perspektywy oraz proporcji, które pomogą w rozwijaniu umiejętności warsztatowych.

- Podczas warsztatów będziemy inspirować się twórczością znanych artystów, takich jak Vincent van Gogh, Claude Monet, Pablo Picasso, Joan Miró, Paul Klee i wiele innych. Dzieci będą miały okazję tworzyć prace w różnych sty-

lach, rozwijając jednocześnie swoją wyobraźnię i wrażliwość artystyczną - zapowiadają organizatorzy.

Ciekawym elementem zajęć będzie tworzenie dzieł w oparciu np. o muzykę, technika kolażu.

GDZIE: GBP w Krzywdzie, ul. Łukowska 20, Krzywdza, tel. 25 755 16 78

Poniedziałek - 17.40 - 18.50, I grupa 6-9 lat
Poniedziałek - 19 - 20.10, II grupa 10-14 lat

Łuków, dnia 27 września 2024 r.

OGŁOSZENIE/OBWIESZCZENIE

WÓJTA GMINY ŁUKÓW

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977) oraz art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2023 poz. 1688) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Łuków Uchwały Nr XXVII/198/2020 z dnia 25 sierpnia 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Łuków w obszarze wsi Ryżki, zmienionej Uchwałą Nr LXXXIII/569/2024 Rady Gminy Łuków z dnia 28 marca 2024 r.

Obszar objęty opracowaniem został wskazany na załączniku graficznym do ww. uchwał, dostępnych w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Łuków pod adresem: https://uglukow.bip.lubelskie.pl/index.php?id=523&action=details&document_id=1560863 oraz https://uglukow.bip.lubelskie.pl/index.php?id=616&action=details&document_id=2006590. Równocześnie, na podstawie art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 i art. 50 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu ww. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognozy oddziaływania na środowisko w terminie do dnia 23 października 2024 r.:

- w formie papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świderska 12, 21-400 Łuków,
- w formie elektronicznej na adres sekretariat@lukow.ug.gov.pl (bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym),
- na adres skrytki ePUAP Urzędu Gminy Łuków (opatrzona elektronicznym podpisem kwalifikowanym, podpisem zaufanym lub podpisem osobistym),
- ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Łuków, ul. Świderska 12, 21-400 Łuków.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy (nazwa sołectwa oraz nr nieruchomości). Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Łuków.

Wójt Gminy Łuków
/-/ mgr Mariusz Osiak

Tożsamość Administratora	Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Łuków, adres: ul. Świderskiej 12, 21-400 Łuków, tel. (25) 798 24 39, mail: sekretariat@lukow.ug.gov.pl (dalej: ADO).
Dane kontaktowe IOD	Więcej informacji o przetwarzaniu danych osobowych można uzyskać od Inspektora Ochrony Danych Osobowych za pośrednictwem poczty elektronicznej, adres e-mail: iod@lukow.ug.gov.pl
Cele przetwarzania oraz podstawa prawna	Dane osobowe będą przetwarzane na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, art. 6 ust. 1 lit. c (niezbędne do wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na ADO) i art. 6 ust. 1 lit. e (niezbędne do wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej ADO).
Odbiorcy danych	Odbiorcami danych osobowych mogą być podmioty, które na podstawie stosownych umów podpisanych z ADO przetwarzają dane osobowe dla których administratorem danych osobowych jest ADO, tj. m.in. firmy księgowe, kancelarie prawne oraz dostawcy usług IT.
Okres przechowywania danych	Dane osobowe przetwarzane na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym będą przetwarzane przez okres od 5 lat do wieczystego przechowywania, w zależności od dokumentu zgodnie z Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.
Pani/ Pana prawa	W związku z przetwarzaniem danych osobowych przysługują, po spełnieniu określonych w RODO przesłanek, następujące uprawnienia: a. prawo dostępu do danych osobowych, w tym prawo do uzyskania kopii tych danych (nie przysługuje, jeśli wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której pozyskano dane); b. prawo do żądania sprostowania (poprawiania) danych osobowych; c. prawo do żądania usunięcia danych osobowych (tzw. prawo do bycia zapomnianym); d. prawo do żądania ograniczenia przetwarzania danych osobowych.
Prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego	W przypadku powzięcia informacji o niezgodnym z prawem przetwarzaniu przez ADO danych osobowych, przysługuje prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego właściwego w sprawach ochrony danych osobowych (Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych).
Informacja o wymogach ustawowych podania danych	Podanie danych osobowych jest obowiązkowe. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest brak możliwości realizacji sprawy na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

„Każdy z was rozumie je po swojemu. To jest piękne w książkach” – spotkanie autorskie z pisarzem Rafałem Witkiem

27 września w Wojcieszkowie odbyło się spotkanie z pisarzem książek dla dzieci Rafałem Witkiem. Wydarzenie zorganizowano w ramach realizacji projektu „Z książką mogę wszystko!” z programu „Partnerstwo dla książki”.

O godzinie 10 w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy w Wojcieszkowie zebrały się osoby, które chciały uczestniczyć w wydarzeniu organizowanym przez Gminną Bibliotekę Publiczną. Były to głównie dzieci z klas trzecich ze Szkoły Podstawowej w Wojcieszkowie. To spotkanie wprowadziło młodych czytelników w świat książek i świat autora.

„Kocham książki, kocham wiersze, kocham powieści”

Poprzez swoją twórczość pan Rafał Witek pokazał dzieciom,



Spotkanie wywołało radość na twarzach dzieci

jaką radość może nieść za sobą czytanie. A zaczęło się od zagadek. „Gdy ich szukasz, bądź gotowy, zaraz wpadną ci do głowy. Spisz je szybko i dokładnie nim ktoś inny na nie wpadnie” – to tylko jedna z wielu zagadek, z którymi uczestnicy wydarzenia szybko sobie poradzili. Już po chwili krzyczeli głośno swoje odpowiedzi, a prawidłową w tym przypadku były „pomysły”.

Dzieci wykazały ogromne zaangażowanie w zgadywanie odpowiedzi na tajemnicze łamigłówki, które były związane z książkami i procesem tworczym. Szczególne brawa należą się Kubie i Gabrysi, którzy znali odpowiedź na większość pytań! Następnie dzieci poznały magię rymów i pomogły panu Rafałowi w odszukaniu tych niesfor-nych, które uciekły z wiersza.

- Potrzebuję waszej pomocy, żebyście pomogli mi te rymy odnaleźć. Przy okazji robiąc to zadanie, sprawdzimy sobie, czy wy nadajecie się do bycia poetami – mówił pan Rafał. Dzieciaki udowodniły, że jak najbardziej nadają się do bycia poetami!

Do rywalizacji o najszybsze przeczytanie wiersza stanęli Zuzia wraz z Piotrkim, osiąga-



Było wielu chętnych do udziału w zabawach

jąc imponujące wyniki! Wiersz o psiakach wywołał ogromny entuzjazm wśród dzieci i skłonił ich do podzielenia się historiami o swoich ukochanych czworonogach.

- Pojechałem do schroniska i tam było wiele psów. Były tam głównie duże psy. Jeden był mały i taki czarny, który jak mnie zobaczył, to od razu na mnie skakał – mogliśmy usły-

ścić historię dumnego właściciela pieska Luny.

Na koniec, oprócz instrukta-za, jak się tworzy historie, Rafał Witek odpowiedział na wiele pytań, które ciekawiły dzieci. Była to bardzo mądra i wartościowa lekcja. Trzecioklasiści przekonali się, że w każdym z nich drzemie potencjał na przyszłego pisarza!

Klaudia Kalinowska

O G Ł O S Z E N I E

Stoczek Łukowski, dnia 01.10.2024 r.

OGŁOSZENIE

o konsultacjach społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Stoczek Łukowski

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz art. 29 i art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Stoczek Łukowski oraz prognozy oddziaływania na środowisko ww. planu.

Obszar objęty przedmiotowym projektem planu został określony w uchwale Nr LIII/346/2023 Rady Miasta Stoczek Łukowski z dnia 28 września 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Stoczek Łukowski.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie **od 02.10.2024 r. do 31.10.2024 r.** jako:

1. Zbieranie uwag do projektu planu oraz prognozy oddziaływania na środowisko.

Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta Stoczek Łukowski w nieprzekraczalnym terminie **do 31.10.2024 r.** w formie papierowej na adres: Urząd Miasta Stoczek Łukowski, Plac T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski, przez e-PUAP lub w formie elektronicznej na adres: miasto@stoczek-lukowski.pl bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, a w przypadku prognozy oddziaływania na środowisko także ustnie do protokołu. Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi należy składać na formularzu, którego wzór jest dostępny na stronie internetowej Urzędu Miasta Stoczek Łukowski, na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Stoczek Łukowski w zakładce „zagospodarowanie przestrzenne” oraz w Rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski.

2. Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu, które odbędzie się w dniu **23.10.2024 r. o godz. 16:00** w Urzędzie Miasta Stoczek Łukowski w sali konferencyjnej.

3. Ankieta.

Formularz ankiety udostępniono poprzez stronę internetową Urzędu Miasta Stoczek Łukowski, stronę internetową Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Stoczek Łukowski w zakładce „zagospodarowanie przestrzenne” oraz w wersji wydrukowanej w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski w pokoju nr 209. Wypełnione ankiety można składać w formie elektronicznej na adres miasto@stoczek-lukowski.pl lub papierowej na adres: Urząd Miasta Stoczek Łukowski, Plac T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski w terminie **do 31.10.2024 r.**

Projekt ww. planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko został udostępniony w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski w pokoju nr 209 w godzinach pracy urzędu od 7:30 do 15:30, na stronie internetowej Urzędu Miasta Stoczek Łukowski oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Stoczek Łukowski w zakładce „zagospodarowanie przestrzenne”.

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski
Marcin Sentkiewicz

Informuję jednocześnie, że **informacja o przetwarzaniu danych osobowych** w Urzędzie Miasta Stoczek Łukowski została zamieszczona na tablicy ogłoszeń Urzędu oraz na stronie internetowej www.bip.stoczek-lukowski.pl w zakładce OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH.

Remonty w kościele potrwają do zimy

Dzięki funduszom z Polskiego Ładu parafia św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Serokomli przechodzi remont.

W najbliższym czasie w kościele w Serokomli zostanie wymieniona na nową instalacja elektryczna. Prace remontowe będzie wykonywał Jan Warpas,

z którym parafia już podpisała umowę. Renowację przejdą także dwa kościelne obrazy, odnawiać je będzie Justyna Chałupka. Remonty mają ruszyć już w październiku i potrwać do Bożego Narodzenia. Z kolei na wiosnę zaplanowane jest malowanie ścian jednobarwnych w kościele, czyli tych bez fresków i malowideł na suficie.

an

Strażacy z Gozdu zakupili nowe wyposażenie dla jednostki

Kolejne jednostki z powiatu mogły skorzystać z dotacji i zakupić dodatkowe wyposażenie, które będzie wykorzystywane w czasie akcji ratunkowych.

Dzięki dotacji z programu „Lubelskie wspiera OSP” jednostka z Ochotniczej Straży Pożarnej w Goździe zakupiła

potrzebny sprzęt. Kwota dotacji to 10 tys. zł. W ramach tych środków zakupione zostały węże pożarnicze, rękawice bojowe, przecinarka spalinowa oraz lanca gaśnicza. Jak podkreślają strażacy z jednostki - Nowy sprzęt znacząco podniesie nasze możliwości operacyjne i przyczyni się do jeszcze skuteczniejszego niesienia pomocy.

an



Za pieniądze z dotacji jednostka zakupiła węże pożarnicze, rękawice bojowe, przecinarkę spalinową oraz lancę gaśniczą

Dzielnicowi z Adamowa u seniorów w Oszczepalinie Pierwszym



- Dziękujemy dzielnicowym za ich zaangażowanie i cenne rady – podkreśliła jedna z seniorów

GMINA WOJCIESZKÓW: W minionym tygodniu mieszkańcy Oszczepalina Pierwszego zrzeszeni w Klubie Seniora mieli przyjemność gościć dzielnicowych Michała Witka oraz Tomasza Burzeckiego z Komisariatu Policji w Adamowie.

Ich wizyta była doskonałą okazją do przekazania seniorom cennych informacji na temat bezpieczeństwa.

Policjanci omówili najnowsze metody oszustw, które mogą zagrażać starszym osobom, oraz przedstawili proste zasady, jak ich unikać. Seniorzy mieli możliwość zadawania pytań, co przyczyniło się do zwiększenia ich świadomości w tych sprawach.

Rewolwerowcy z Klubu „Druga Młodość” na Strzelnicy Smolany



Dla niektórych były to pierwsze zajęcia z bronią palną

GMINA ŁUKÓW: To były kolejne ekstremalne zajęcia odważnych i trochę szalonych seniorów z Klubu Seniora „Druga Młodość” w Ryżkach. Najstarsza uczestniczka liczy sobie 81 wiosen.

- Niesamowite doświadczenie, zwłaszcza dla kobiet, które

miały po raz pierwszy w swoich rękach, prawdziwą broń palną. Jesteśmy bardzo zadowoleni - mówili seniorzy po zajęciach na strzelnicy.

- Zajęcia perfekcyjnie przygotowane, instruktorzy z ogromną wiedzą i niekończącą się cierpliwością. Obiekt już na wejściu robi ogromne wrażenie. Gorąco polecamy wszystkim - dodawali.

W pakiecie otrzymali podstawową wiedzę na temat zasad bezpieczeństwa podczas obcho-

dzenia się z bronią oraz jak należy zachować się na strzelnicy. Po części teoretycznej przyszedł czas na praktyczną naukę strzelania.

Działa od czerwca 2024

Strzelnica Smolany to kryta strzelnica sportowo-rekreacyjna. Do dyspozycji osie strzeleckie 25 m, 50 m oraz 100 m. Dodatkowo strzelnica pneumatyczna.

Można oddać strzały z takich jednostek broni jak: pisto-

lety Glock 17 Gen 3, Walther P-99, VIS 100 oraz cieszące się niesłyszczaną popularnością pistolety małokalibrowe SIG Sauer P 322, karabinki szturmowe Grot S-10 A1, Savage MSR -15, Beryl S 762, Grot S-16 A1, WBR JACK 556 TAKTYCZNY, karabin LFA LF308 BATTLE. W najbliższej przyszłości obsługa planuje zakup nowoczesnych karabinków małokalibrowych (te starszej generacji już mają).

Nocne interwencje straży

Pożary w Woli Okrzejskiej



Do pierwszego zdarzenia doszło 21 września

W minionym tygodniu jednostki straży pożarnej dwa razy wyjeżdżały do gaszenia zapalonych sterty słomy w gminie Krzywda.

Pierwsza interwencja miała miejsce w sobotę 21 września tuż przed godziną 23 a druga 26 września ok. godz. 22. Obydwa zgłoszenia dotyczyły pożaru stogu słomy w belach. W akcji gaśniczej oprócz OSP Krzywda udział brały jednostki OSP Drożdżak, Okrzeja, Wola Okrzejska, Radoryż Kościelny, JRG Łuków. W każdym przypadku strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia oraz ugasili pożar wodą. Do akcji wykorzystana była rów-



Obydwe akcje przeprowadzone były w godzinach nocnych

niez ładowarka teleskopowa w celu rozwarstwienia bel oraz kamera termowizyjna do sprawdzenia po-

gorzeliska i dogaszeniu ewentualnych zarzewi ognia.

an

Stoczek Łukowski, dnia 1 października 2024 r.

G-G.6840.21.2023

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski, realizując uchwałę nr XLIX/320/2023 Rady Miasta Stoczek Łukowski z dnia 31 maja 2023 r. – w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Stoczku Łukowskim – podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **5 listopada 2024 r. (wtorek) o godz. 10:00** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Stoczku Łukowskim Pl. T. Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski, odbędzie się przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Miasta Stoczek Łukowski.

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż działki **nr 1607/2** o pow. **299m²**, położonej w Stoczku Łukowskim przy **ul. Krótkiej**. Działka uwidocznioma jest w Księdze Wieczystej **Nr LU1U/00030643/7**, prowadzona przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Łukowie.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Stoczek Łukowski działka **nr 1607/2** znajduje się na terenie ozn. na planie symb. **11 MN – przeznaczonym pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną**. **Cena wywoławcza wynosi 57 700,00 zł. brutto**, słownie: pięćdziesiąt siedem tysięcy siedemset złotych 00/100. Osoby zainteresowane kupnem nieruchomości, przed przystąpieniem do przetargu, winni wpłacić **wadium** w wysokości **6000,00 zł.** słownie: sześć tysięcy złotych 00/100. Wadium należy wnieść w gotówce, najpóźniej do dnia 31 października 2024 r. (czwartek) na konto Urzędu Miasta Stoczek Łukowski **Nr 37 9204 0001 3900 1296 2000 0040** w Banku Spółdzielczym w Łukowie Oddział Stoczek Łukowski. Decyduje data ujawnienia środków na wskazanym rachunku bankowym w w/w dniu. Bliższych informacji dotyczących przedmiotu przetargu, można uzyskać w Urzędzie Miasta pok. nr 209, II piętro, w godzinach pracy urzędu 7:30-15:30, tel. (25) 797 00 36. Ogłoszenie o przetargu podano do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta oraz na stronach internetowych Urzędu Miasta pod adresem www.stoczek-lukowski.pl w zakładce „przetargi i ogłoszenia” oraz na stronie BIP w zakładce „gospodarka nieruchomościami” w dniu 1 października 2024 r.

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski
Marcin Sentkiewicz

PROGRAM FERS Uczniowie łukowskich Alej na greckim szlaku zawodowym

ZS nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Łukowie jest w trakcie realizacji projektu praktyk zagranicznych w mieście Rethymno na Krecie!

W poniedziałek, 16 września, po szeregu zrealizowanych zajęć przygotowawczych 18 uczniów z klas o profilach: technik pojazdów samochodowych, elektryk, informatyk, mechatronik, handlowiec oraz ekonomista wraz z dwójką opiekunów ruszyło w podróż na Kretę, by zrealizować zajęcia projektowe w zakładach pracy związanych z ich kierunkami kształcenia.

Uczniowie wdrożyli się w realia życia i pracy na greckiej wyspie Krecie. Przed wyjazdem zrealizowali szereg zajęć oraz spotkań przygotowawczych, co umożliwiło im łatwiejsze zaaklimatyzowanie się w nowych realiach. Pierwszego dnia praktyk zagranicznych zostali oprowadzeni po mieście Rethymno przez panią Stellę - opiekuna zajmującego się łukowską grupą ze strony organizacji partnerskiej - European Center in Training for Employment. Dzień później rozpoczęła się samodzielna przygoda młodych, czyli praktyki w greckich zakładach pracy u lokalnych przedsiębiorców oraz w University of Crete. Wolne chwile przeznaczają na wspólne spędzanie czasu w hotelu oraz zwiedzanie pięknego miasta Rethymno, łącznie z pierwszą zrealizowaną wycieczką do miasta Chania.

Piękne uśmiechy i niezapomniane, wspaniałe przeżycia będą towarzyszyć uczniom jeszcze przez kolejne trzy tygodnie. Projekt ma na celu m.in. rozwój zawodowy i osobisty naszych uczniów oraz wzmacnianie umiejętności komunikacji interpersonalnej w międzynarodowym środowisku.



To była niezapomniana przygoda



Projekt ma na celu m.in. rozwój zawodowy i osobisty naszych uczniów oraz wzmacnianie umiejętności komunikacji interpersonalnej w międzynarodowym środowisku

Projekt „Łukowscy uczniowie na greckim szlaku zawodowym” realizowane jest na zasadach Programu Erasmus+ pod nazwą „Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego”, a fi-



Piękne uśmiechy i niezapomniane, wspaniałe przeżycia będą towarzyszyć uczniom jeszcze przez kolejne trzy tygodnie



Uczniowie wdrożyli się w realia życia i pracy na greckiej wyspie Krecie



Wolne chwile przeznaczają na wspólne spędzanie czasu w hotelu oraz zwiedzanie pięknego miasta Rethymno

nansowany jest ze środków programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego. Projekt jest dofinansowany przez Unię Europejską.

Koordinatorem jest Marek Pietrzak.



Fundusze Europejskie
dla Rozwoju Społecznego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Dzień Przedszkola w Dębownicy z tortem i występami

20 października swoje święto obchodzą wszystkie przedszkolaki. W placówce w Dębownicy zorganizowano radosne święto.

- Serdecznie dziękujemy wszystkim przybyłym na uroczystość gościom i za pomoc w przygotowaniu tej wspaniałej imprezy - przesyła podziękowania Przedszkole w Dębownicy. - Wokalnym wyczynom przedszkolaków bacznie przyglądali się rodzice, nauczyciele, dyrekcja oraz gość honorowy - wójt gminy Trzebieszów. Dzieci z rąk pana



Dzieci otrzymały zabawki do swoich sal

wójta otrzymały z tej okazji upominki w postaci zabawek.

Po występach i oficjalnej części uroczystości, wszyscy

udali się na słodki poczęstunek, jakim był tort przygoto-



Słodką atrakcją był pyszny i efektowny tort

wany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Nurzyny.

Ewa Jaszczał

Garaz OSP Łazy zostanie rozbudowany

GMINA ŁUKÓW: Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Łazach nie będą już mieć problemów z parkowaniem samochodu, który kupili w ubiegłym roku. Gmina Łuków ogłosiła przetarg na rozbudowę garażu, którą w całości sfinansuje z własnego budżetu.



Nowy część budynku będzie mieć ponad 105 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej (fot. gmina Łuków)

Do istniejącego budynku, w którym znajduje się także świetlica wiejska, zostanie dobudowana część z dwoma stanowiskami garażowymi.

- Teraz druhowie mają jedno, w dodatku bardzo małe stanowisko, które kiedyś wystarczało, ale gdy jednostka wzbogaciła się o większy wóz pożarniczy, parkowanie

na dotychczasowym miejscu wymaga sporych umiejętności. Poza tym rozbudowa garażu jest elementem większego planu, ponieważ w przyszłości chcielibyśmy wnioskować o włączenie OSP Łazy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego - mówi wójt gminy Łuków Mariusz Osiał.

Nowy część budynku będzie mieć ponad 105 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej. Firmy, które chcą ją dobudować, mogą składać oferty do 2 października, a wszystkie prace trzeba wykonać w ciągu 12 miesięcy.